

Biuletyn Informacyjny
TECHNIKA i USC

ISSN 1425-2872

Nr 1 (34)

I kwartał 2003

cena 12,50 zł



- Nowości w niemieckim prawie rodzinnym
i prawie o aktach stanu cywilnego
- Harmonogram szkoleń w 2003 r.

DISTRICTUS - EWIDENCJA LUDNOŚCI v.3.0

DISTRICTUS EWIDENCJA LUDNOŚCI

jest nowoczesnym systemem służącym do obsługi Lokalnych Banków Danych. Przygotowany został w architekturze klient-serwer dla baz danych:

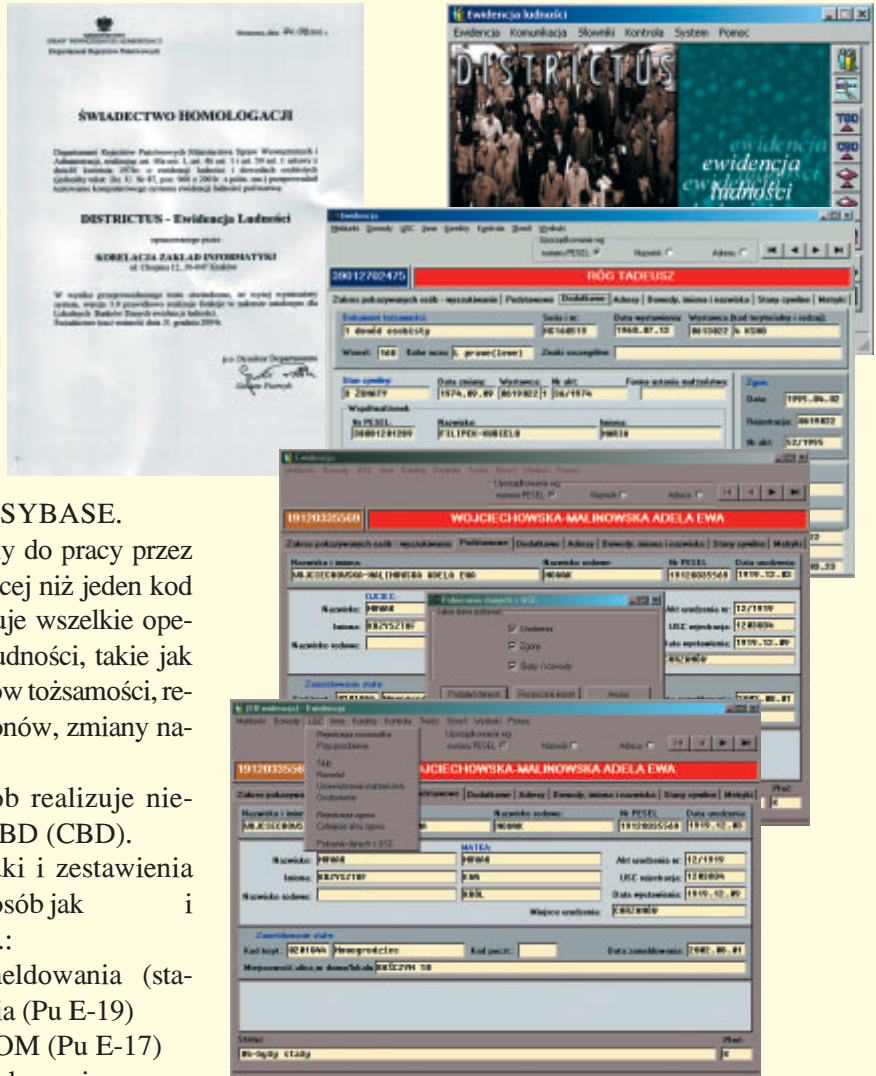
- w wersji sieciowej dla wybranej bazy SYBASE, Microsoft SQL
- w wersji jednostanowiskowej z bazą SQL ANYWHERE firmy SYBASE.

Może być wykorzystywany do pracy przez bank danych obsługujący więcej niż jeden kod terytorialny. Program wykonuje wszelkie operacje związane z ewidencją ludności, takie jak meldunki, wydawanie dowodów tożsamości, rejestracje urodzeń, ślubów, zgonów, zmiany nazwisk, obywatelstwa itp.

Program w prosty sposób realizuje niezbędną wymianę danych z TBD (CBD).

System wykonuje wydruki i zestawienia dotyczące tak pojedynczych osób jak i całej lub części ewidencji np.:

- poświadczenia: za- i wymeldowania (stałe i czasowe), zamieszkania (Pu E-19)
- wezwania o przesłanie KOM (Pu E-17)
- zawiadomienia: o zameldowaniu czasowym, do WKU
- zgłoszenia: wymeldowania z pobytu czasowego, zmian (E-15)
- zestawienia: wydanych dowodów, urodzeń i zgonów
- statystyki mieszkańców - wg wieku, płci, zamieszkania (również w przedziałach wiekowych i na podany dzień), ilości i rodzaju zmian wykonanych w LBD.



Oferujemy Państwu:

- Najnowocześniejszy obecnie na rynku program z najdłuższą homologacją;
- Szkolenia w firmie bądź u Państwa;
- Pomoc i opiekę serwisową po zainstalowaniu programu;
- Przeniesienie danych ewidencji ludności z banku danych TBD, CBD lub innego programu;
- Bezpłatne pokazy oprogramowania u Państwa lub w siedzibie firmy.

KORELACJA Zakład Informatyki

**JEDYNY PROGRAM GWARANTUJĄCY PEŁNĄ WSPÓŁPRACĘ
Z PROGRAMEM OBSŁUGUJĄCYM URZĘDY STANU CYWILNEGO
PB_USC 6.0 FIRMY „TECHNIKA”**

Biuletyn Informacyjny
TECHNIKA i USC

OGÓLNOPOLSKI
BIULETYN INFORMACYJNY
DLA URZĘDÓW STANU
CYWILNEGO

NR 1 (34)
I kwartał 2003 r.

ADRES REDAKCJI:

ul. Toszecka 2
44-102 Gliwice
tel. (0-32) 231-97-03 (pbx), faks 232-71-31
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Władysław PENAR

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

- Wiesława Ogulewicz
e-mail: biuletyn@technika.gliwice.pl
- ZG SUSC

SKŁAD KOMPUTEROWY:

Andrzej Dębicki

DRUK:

„FLOREK” sc.
ul. Floriańska 51a
44-100 Gliwice
Nakład 2200 egz.
Niniejszy numer zamknięto
5 lutego 2003 r.

WYDAWCA I KOLPORTER:

Przedsiębiorstwo Techniczno-
Handlowe „TECHNIKA” sp. z o.o.
ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. (0-32) 231-97-03 (pbx) faks 232-71-31

Cena 1 egzemplarza kwartalnika „TECHNIKA i USC” wynosi w 2003 r. 12,50 zł. PTH TECHNIKA prowadzi sprzedaż biuletynu na zasadzie prenumeraty rocznej. Cena rocznej prenumeraty wynosi w 2003 r. 50,00 zł.

Prenumerata przyjmowana jest na podstawie wpłaty dokonanej na konto PTH „TECHNIKA” sp. z o.o., ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice, w PKO I Oddział Gliwice, nr konta: 10202401-234102-270-1, z zaznaczeniem liczby egzemplarzy. Należy również podać dokładny adres odbiorcy biuletynu.

Na pierwszej stronie okładki:
Siedziba USC w Brzegu

W numerze:

Helmut Weideler
NOWOŚCI W NIEMIECKIM PRAWIE RODZINNYM
I PRAWIE O AKTACH STANU CYWILNEGO 4

SUSC RP

NOWE KIEROWNICTWO EVS 7
SPOTKANIE W MSWiA 7
TERMINARZ KURSÓW SZKOLENIOWYCH 8
RZESZOWSKI ODDZIAŁ SUSC GOŚCIŁ SŁOWAKÓW 9

Jan Malinowski

SPRAWY WOLNE OD OPŁATY SKARBOWEJ 9

Adam Krawczyk

JAK UMIEJĘTNIE DYSKUTOWAĆ
Z LUDMI I PRZEKONYWAĆ ICH 11

PTH „TECHNIKA”

TERMINARZ SZKOLEŃ 14
ADRESY USC w m. st. WARSZAWIE 14

LISTY, OPINIE, POLEMIKI

ODPIS AKTU STANU CYWILNEGO
DO WYDANIA DOWODU OSOBISTEGO 15
PRZYPISKI 15
KILKA UWAG O WYPISYWANIU ZAGRANICZNYCH
AKTÓW STANU CYWILNEGO 16
KONTROWERSJE WOKÓŁ OPŁAT SKARBOWYCH 18

Krystyna Gładych

KIEROWNIK USC JEST PRACOWNIKIEM
ZATRUDNIONYM NA PODSTAWIE MIANOWANIA 20

GALERIA USC - BRZEG 23

Doceniono aktywną działalność międzynarodową SUSC RP za granicą – Tomasz Brzózka prezes SUSCRP został wybrany w listopadzie 2002 r. wiceprezydentem Europejskiego Stowarzyszenia Urzędników i Urzędników Stanu Cywilnego. Gratulujemy Prezesowi jak również całemu Zarządowi, który w poprzedniej kadencji wypracował tak silną pozycję naszego stowarzyszenia.

Równie aktywne działania podejmowane są w kraju. W styczniu br. z inicjatywy ZG SUSC odbyło się w MSWiA spotkanie z dyrektorem Departamentu Rejestrów Państwowych panem Gustawem Pietrzykiem. Na spotkaniu uzgodniono powołanie zespołu konsultacyjno-doradczego w celu jednolitej interpretacji przepisów prawa i stosowania procedur administracyjnych we wszystkich usc. na terenie całego kraju. A potrzebę powołania takiego gremium dobitnie ilustrują nadesłane do biuletynu materiały, zebrane w rozbudowanym tym razem dziale „LISTY, OPINIE, POLEMIKI”. Dziękujemy wszystkim autorom za aktywność i cieszymy się, że biuletyn nasz może służyć jako forum wymiany różnorodnych opinii i merytorycznej dyskusji.

Na str.8 zamieściliśmy „Terminarz kursów szkoleniowych SUSC”. Na szkoleniach tych, w miarę możliwości, informatycy PTH TECHNIKA przybliżyć będą problemy zastosowania komputerów w usc. Prezentowana będzie w działaniu najnowsza wersja oprogramowania dla usc.

Temat komputeryzacji będzie szeroko rozwinięty na dorocznym seminarium dla informatyków i zaawansowanych użytkowników oprogramowania dla usc. firmy TECHNIKA (str.14). Zapraszamy również na cykl szkoleń dla pracowników usc., organizowanych w atrakcyjnych miejscach, z atrakcyjnym programem uczestnictwa (str.14).

Przypominamy, że szkolenia PTH TECHNIKA organizowane są na zasadach komercyjnych i w żaden sposób nie konkurują ze szkoleniami organizowanymi przez SUSC.

Redaktor Naczelny

Penar
Władysław Penar



NOWOŚCI W NIEMIECKIM PRAWIE RODZINNYM I PRAWIE O AKTACH STANU CYWILNEGO

referat wygłoszony w ramach II Kongresu ESUSC

Ustawa o reformie prawa o obywatelstwie

Od 1 stycznia 2000 r. prawo o obywatelstwie zmieniło się w sposób zasadniczy. O ile do tej pory uzyskanie obywatelstwa niemieckiego opierało się głównie na zasadzie pochodzenia (*ius sanguinis*), to od wejścia w życie nowego prawa dodatkowo stosuje się zasadę terytorialną (*ius soli*).

Warunki uzyskania obywatelstwa przez dziecko obcokrajowców na zasadzie terytorialnej zależne są od statusu prawnego rodziców w zakresie prawa do pobytu. Uzyskanie obywatelstwa przez dziecko zależne jest przede wszystkim od tego, czy jedno z rodziców miało w momencie urodzenia się dziecka prawo do legalnego pobytu na terenie Niemiec od co najmniej 8 lat. Wymagany jest tytuł prawny do pobytu w postaci posiadania karty tymczasowego pobytu lub co najmniej 3-letni stały pobyt w Niemczech. Karta tymczasowego pobytu jest wydawana obcokrajowcom, którzy spełniają warunki wymienione w ustawie.

Urządnik stanu cywilnego sprawdza przy zgłoszeniu urodzenia dziecka na podstawie paszportów, czy któreś z rodziców ma kartę tymczasowego pobytu lub od co najmniej 3 lat posiada prawo do pobytu stałego. Jeśli jedno z rodziców spełnia wymienione warunki, to następnym krokiem jest złożenie zapytania w urzędzie ds. obcokrajowców w gminie miejsca zamieszkania danego rodzica. Jeśli po sprawdzeniu okaże się, że dziecko nabyło obywatelstwo niemieckie, to urządnik zaznaczy to w akcie urodzenia, w postaci ujednoliconego sformułowania: „Dziecko nabyło obywatelstwo niemieckie na podstawie §4 ust. 3 prawa o obywatelstwie”.

Nabywanie obywatelstwa na zasadzie terytorialnej dotyczy również przypadków uznania dziecka i sądowego ustalenia ojcostwa.

Na zakończenie procedury urządnik powiadamia o uzyskaniu przez dziecko obywatelstwa urząd meldunkowy i rodziców. Uzyskanie obywatelstwa w ten sposób jest czasowo ograniczone. Dziecko musi bowiem po uzyskaniu pełnoletności zdecydować się, czy chce zachować obywatelstwo niemieckie, czy obywatelstwo wynikające z pochodzenia. Jeśli zdecyduje się na to drugie, obywatelstwo niemieckie zostanie utracone. To samo stanie się, jeśli dziecko nie złoży odpowiedniego oświadczenia do ukończenia 23 lat. Jeśli dziecko zdecyduje się zachować obywatelstwo niemieckie, to jest ono zobowiązane do udokumentowania zrzeczenia się drugiego obywatelstwa.

Ustawa o zapobieganiu dyskryminacji pożycia partnerskiego osób tej samej płci (w skrócie: ustawa o związkach partnerskich)

Ustawa o związkach partnerskich przeszła wprawdzie drogę legislacyjną bardzo szybko, ale ma mimo to długą historię. Najpierw osoby zainteresowane zabezpieczeniem prawnym takich związków próbowały w ramach akcji „Tak, chcę” zawrzeć małżeństwo jako osoby tej samej płci. Trybunał Konstytucyjny odrzucił to ostatecznie w październiku 1993 r. W późniejszym okresie pojawiały się inicjatywy ustawodawcze zmierzające do uregulowania tej kwestii, jednak nie zostały one przyjęte przez niemiecki parlament.

Parlament Europejski przyjął 8 lutego 1994 r. deklarację równouprawnienia gejów i lesbijek, w której państwa człon-



kowskie zostały wezwane do stworzenia regulacji prawnych w zakresie związków partnerskich.

4 lipca 2000 r. kluby parlamentarne SPD i Sojuszu 90/Zieloni złożyły w Bundestagu projekt ustawy o związkach partnerskich. Podczas debaty w komisji prawnej projekt ten został rozbity na dwa samodzielne projekty ustaw, a mianowicie na:

- ustawę o zapobieganiu dyskryminacji pożycia partnerskiego osób tej samej płci (ustawę o związkach partnerskich),
- ustawę uzupełniającą ustawę o związkach partnerskich i inne ustawy.

Bundestag przyjął pierwszą ustawę 10 listopada 2000 r. Została ona ogłoszona 22 lutego 2001 r. i weszła w życie 1 sierpnia 2001 r. po tym jak Trybunał Konstytucyjny odrzucił orzeczeniem z 10 lipca 2001 r. pośpiesznie złożone wnioski Bawarii i Saksonii o wstrzymanie wejścia w życie ustawy.

Ustawa określa zadania właściwego urzędu w zakresie rejestracji, nie wyznaczając jednak żadnego konkretnego urzędu. Tym samym każdy kraj związkowy (land) może sam określić właściwy urząd. Takie rozwiązania doprowadziło do dużego zróżnicowania w zakresie kompetencji poszczególnych urzędów na terenie RFN. Związek partnerski może zostać bowiem zarejestrowany w zależności od kraju związkowego w usc., urzędach powiatowych, urzędach gminy, urzędach okręgowych (szczebel administracji rządowej pomiędzy urzędem powiatowym, a władzami landowymi w niektórych krajach związkowych Niemiec – przyp. tłum.) oraz notariatach.

Druga ustawa – tzw. ustawa uzupełniająca – wymaga udzielenia zgody Rady Federalnej (Bundesratu) i znajduje się jeszcze w komisji mediacyjnej składającej się z członków Bundestagu i Bundesratu. Komisja ta podjęła 7 lutego 2001 r. decyzję o utworzeniu grupy roboczej na szczeblu federalnym, która ma sprawdzić możliwość porozumienia w poszczególnych punktach ustawy. CDU/CSU odmówiła jednak na razie uczestnictwa w tej grupie.

Po nieudanej próbie zastopowania wejścia w życie ustawy przez Bawarię i Saksonię, Trybunał Konstytucyjny będzie zajmował się teraz samą ustawą. Odbędzie się to na formalny wniosek o orzeczenie braku zgodności z konstytucją, złożony przez Bawarię, Saksonię i Turyngię.

1. Różnice pomiędzy związkiem partnerskim a małżeńskim

Najistotniejsze różnice to:

a. zaręczyny

Zaręczyny małżeńskie mogą prowadzić do prawa odmowy zeznań w przypadku oskarżenia narzeczonego lub narzeczonej. Przyrzeczenie zawarcia związku partnerskiego jest wprawdzie również możliwe, ale nie daje takiego przywileju prawnego.

b. zawarcie związku partnerskiego

Zawarcie związku partnerskiego jest trudniejsze. Związku nie mogą zawierać osoby małoletnie. Ponadto warunkiem koniecznym jest złożenie oświadczenia o stanie majątkowym. Przy zawieraniu małżeństwa oświadczenia takie nie są konieczne, obowiązuje bowiem ustawowa wspólność majątkowa małżonków.

c. brak skutków prawnych zawarcia związku partnerskiego

Związek partnerski nie rodzi skutków prawnych (tzn. uważany jest za niezainstyniały), jeżeli:

- jeden z partnerów jest niepełnoletni lub pozostaje w związku małżeńskim lub w innym związku partnerskim,
- partnerzy są ze sobą spokrewnieni w linii prostej,
- partnerzy są rodzeństwem rodzonym lub przyrodnim,
- partnerzy są w momencie zawierania partnerstwa zgodni co do tego, że nie planują wspólnego pożycia (pozorny związek partnerski).

Małżeństwo byłoby w analogicznych sytuacjach skuteczne i podlegałoby jedynie unieważnieniu.

d. wspólność majątkowa

W przypadku związku partnerskiego nie zachodzi ustawowa wspólność majątkowa. Partnerzy mogą jedynie w umowie pomiędzy sobą określić zakres ewentualnej wspólności majątkowej.

e. rozwiązanie związku partnerskiego

Małżeństwo może zostać rozwiązane przez rozwód jedynie w przypadku rozpadu pożycia. Rozwiązanie związku partnerskiego nie jest uzależnione od tego warunku. Wystarczy złożenie oświadczenia o chęci rozwiązania takiego związku.

2. Zawarcie związku partnerskiego

Forma i warunki

Związek partnerski dwóch osób tej samej płci uważa się za zawarty, jeśli oświadczą one sobie nawzajem przy jednoczesnej obecności, że zawierają taki związek na całe życie. Oświadczenie składa się przed organem właściwym do przyjęcia oświadczenia. Właściwość urzędów jest w poszczególnych krajach związkowych różnie uregulowana. może to być usc., urząd gminy, urząd powiatowy lub notariusz.

3. Nazwiska partnerów

Partnerzy mogą nosić wspólne nazwisko, którym może być nazwisko rodowe jednego z partnerów. Partner, którego nazwisko rodowe nie zostało wybrane na wspólne nazwisko partnerów, może dołączyć je do nazwiska wspólnego z przodu lub z tyłu. W ten sposób mogą powstać nazwiska składające się co najwyżej z dwóch członów. Po ustaniu związku partnerskiego każdy z partnerów zachowuje swoje nazwisko lub

powraca do nazwiska wcześniejszego składając odpowiednie oświadczenie.

4. Prawo prywatne międzynarodowe

W przypadku zawierania małżeństw przez obcokrajowców warunki zawarcia małżeństwa określa się wg ich prawa ojczystego. Art. 17b ppm. reguluje warunki zawarcia związku partnerskiego przez obcokrajowców. Ustawodawca zdecydował się tu na inne, zupełnie nowe, rozwiązanie. Warunki zawarcia związku partnerskiego określa bowiem nie prawo ojczyste partnerów, lecz prawo państwa, w którym związek zostaje zawarty. Uzależnienie warunków zawarcia związku partnerskiego od prawa ojczystego uniemożliwiłoby jego zawarcie wszystkim obcokrajowcom, których prawo ojczyste takich związków nie przewiduje.

Co do nazwiska natomiast, to także w przypadku związku partnerskiego nazwiska podlegają prawu ojczystemu. Jednak w przypadku wyboru wspólnego nazwiska partnerskiego, partnerzy mogą określić je:

1. według prawa państwa, którego obywatelem jest jeden z partnerów, lub
2. według prawa niemieckiego, jeśli jeden z partnerów ma w Niemczech swoje miejsce stałego pobytu.

W ten sposób stworzono możliwość noszenia wspólnego nazwiska także w przypadku, gdy w prawie ojczystym instytucja związków partnerskich nie jest znana lub ustawa o związkach partnerskich nie przewiduje możliwości wspólnego nazwiska.

Jeżeli rejestracja związku partnerskiego nastąpiła w innym kraju, to skutki prawne określa prawo państwa, w którym nastąpiła ta rejestracja. W przypadku większego zakresu skutków prawnych związku zawartego za granicą ogranicza się je do skutków obowiązujących w Niemczech, natomiast, jeśli skutki te mają mniejszy zakres, to możliwe jest powtórzenie zawarcia związku w Niemczech.

Ustawa o regulacji przepisów prawnych w zakresie międzynarodowej adopcji w celu dalszego rozwoju prawa o postępowaniu adopcyjnym

Ustawa ta składa się z dwóch części:

- ustawa o stosowaniu Konwencji Haskiej z 29 maja 1993 r. o ochronie dzieci i współpracy w zakresie międzynarodowej adopcji,
- ustawa o skutkach adopcji zagranicznych. Według Konwencji Haskiej z 29 maja

1993 r. każda adopcja musi kierować się dobrem dziecka i należy przestrzegać praw jego biologicznych rodziców. Konwencja ta znajduje zastosowanie, jeśli dziecko żyjące w jednym z krajów sygnatariuszy konwencji zostaje przysposobione przez rodziców z innego kraju sygnatariusza, niezależnie od tego, w którym z tych krajów adopcja nastąpiła. Urzędy w kraju ojczystym dziecka i w kraju przysposabiających ściśle ze sobą współpracują. Adopcje przeprowadzone zgodnie z konwencją w krajach będących stronami konwencji są we wszystkich tych krajach uznawane. Nowością w tym kontekście jest postępowanie uznające adopcje orzeczone za granicą. Tym samym można wiążąco stwierdzić, że adopcja zagraniczna jest na terenie Niemiec skuteczna.

Konwencja Haska weszła w Niemczech w życie 1 marca 2002 r. Ponadto 1 stycznia 2002 r. zaczęła obowiązywać ustawa o skutkach adopcji zagranicznych. Ustawa ta reguluje kwestie uznania, stwierdzenia skutków prawnych oraz przekształcenia adopcji zagranicznej w adopcję niemiecką przez niemiecki sąd opiekuńczy.

Na wniosek przysposabiających, dziecka, dotychczasowego rodzica lub – w przypadku wątpliwości – urzędnika stanu cywilnego sąd opiekuńczy orzeka wygaśnięcie stosunku prawnego pomiędzy rodzicami biologicznym a dzieckiem przysposobionym, co oznacza zrównanie w tym punkcie takiej adopcji z adopcją niemiecką. Sąd może jednak orzec, że zrównanie z adopcją niemiecką następuje jedynie w zakresie opieki rodzicielskiej i obowiązku utrzymania. Stosunki pokrewieństwa biologicznego pozostają w takim przypadku zachowane. Chodzi tu o tzw. adopcję „niepełną”. Jej skutkiem może być brak praw do dziedziczenia po przysposabiających lub brak możliwości uzyskania obywatelstwa niemieckiego.

Na wniosek przysposabiających sąd może przekształcić adopcję niepełną w pełną. Orzeczeniem sądu dziecko przysposobione nabywa wówczas wszystkie prawa dziecka adoptowanego wg przepisów niemieckich, a stosunki rodzinno-prawne z rodziną biologiczną wygasają. Tym samym otwierają się wszystkie możliwości noszenia nazwiska wg prawa niemieckiego.

Aktualne orzecznictwo

Sąd Najwyższy, orzeczenie z 21.03.2001 r. o ustaleniu wspólnego nazwiska małżonków po zawarciu małżeństwa za granicą

W praktyce urzędnicy stanu cywilnego często spotykają się z pytaniem, na ile skuteczne jest złożone za granicą oświadczenie o noszeniu nazwiska po zawarciu małżeństwa i czy możliwe jest powtórzenie takiego oświadczenia po powrocie do Niemiec.

Zasadniczo oświadczenie złożone za granicą jest uznawane, jeśli jego treść jest zgodna z prawem ojczystym małżonka. Jeśli więc dwoje obywateli niemieckich złożyło za granicą oświadczenia co do nazwisk, a ich treść jest niezgodna z przepisami niemieckimi, to oświadczenia te są prawnie nieskuteczne. Jeśli ich treść natomiast jest w prawie niemieckim dopuszczalna, to skutkują one również na terenie Niemiec. Jako przykład wymienię małżeństwo pomiędzy obywatelami niemieckimi zawarte w Danii. Oświadczenia tam złożone są skuteczne również w Niemczech.

Jeśli małżonkami są obcokrajowcy, to oświadczenia zostaną uznane, jeśli będą zgodne z ich prawem ojczystym. Oto kolejny przykład: para kazachska określiła przy zawarciu małżeństwa w Kazachstanie nazwisko męża jako wspólne nazwisko małżonków. Po wysiedleniu do Niemiec i uzyskaniu niemieckiego obywatelstwa małżonkowie zdecydowali się wybrać nazwisko żony jako wspólne nazwisko małżeńskie. Kodeks cywilny zezwala małżonkom na dokonanie pierwszego wyboru wspólnego nazwiska później niż w momencie zawarcia małżeństwa. Dotyczy to także przypadku, gdy oświadczenie takie zostało już złożone wg prawa obcego. W momencie, gdy małżonków po raz pierwszy zaczęło obowiązywać prawo niemieckie, mogli dokonać wyboru wg niemieckiego kodeksu cywilnego. Taka sytuacja dotyczy osób, które uzyskują obywatelstwo niemieckie przez naturalizację, uznanie za azylanta lub przez wybór prawa niemieckiego jako prawa miejsca pobytu. Późniejsza rezygnacja ze wspólnego nazwiska nie jest możliwa.

Trybunał Konstytucyjny – orzeczenie z 30.01.2002 r. zakazujące nadawania nazwisk dwuczłonowych tworzonych z nazwiska matki i ojca

Zakaz nadawania nazwisk podwójnych został uznany za zgodny z konstytucją.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 5 marca 1991 r. usunął preferowanie i automatyczne uzyskiwanie nazwiska męża przez żonę w przypadku braku złożenia oświadczeń i umożliwił małżonkom noszenie odrębnych nazwisk w małżeństwie. Dla dzieci, których rodzice nie nosili wspólnego nazwiska, sąd dopuścił możliwość nadawania nazwisk podwójnych złożonych z nazwiska ojca i matki. Po wejściu w życie ustawy o nazwiskach z 1 kwietnia 1994 r. ustawodawca porzucił tę możliwość. Wyrok Trybunału z 30.01.2002 stwierdza, że z punktu widzenia konstytucji nazwiska podwójne dla dzieci nie są korzystne. To że dziecko nosi albo nazwisko ojca albo nazwisko matki nie godzi ani w prawa rodzicielskie, ani w prawa dziecka. Dopuszczenie nazwisk podwójnych prowadziłoby do tworzenia nazwisk wieloczłonowych, które należy ograniczać, uzasadnił dalej sąd. Problem ten zostałby tym samym przerzucony na następne pokolenia. W obliczu tych faktów ustawodawca zdecydował się na zakaz nadawania nazwisk podwójnych tworzonych z nazwiska ojca i matki.

Perspektywy zmian w prawie o aktach stanu cywilnego

Od 25 lat obiecuje się nam znaczną reformę prawa o aktach stanu cywilnego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza kontynuować prace na projekcie zmiany ustawy, istniejącym już od 1996 r. Stowarzyszenie Federalne Niemieckich Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego ma nadzieję, że minęły czasy stałego majsterkowania przy prawie o aktach stanu cywilnego i dojdzie w końcu do oczekiwanej reformy całej ustawy. Chodzi w niej przede wszystkim o stworzenie prawnych podstaw do szerszego stosowania sprzętu komputerowego (przykładowo można wymienić problem drukarki igłowej i przechowywania danych), o unowocześnienie ksiąg i odpisów z ksiąg stanu cywilnego oraz o ewentualne rozszerzenie zadań urzędników stanu cywilnego (rejestrowanie obywatelstwa w osobnym rejestrze, rozwody za porozumieniem stron).

Prace rozpoczęły się na wiosnę 2002 r. i istnieje szansa na uchwalenie nowego prawa o aktach stanu cywilnego w przyszłej kadencji Bundestagu w latach 2002 – 2007.

Helmut Weideler
prezes Federalnego Stowarzyszenia
Niemieckich Urzędniczek i Urzędników SC
Tłumaczenie: Jerzy Bielerzewski



8 listopada 2002 r. w Bad Salzschlirf w Niemczech odbył się VI Walny Zjazd Europejskiego Stowarzyszenia Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego. Aktywność EVS się zwiększa. Coraz więcej państw zainteresowanych jest przynależnością do tego Stowarzyszenia. Kolejnym jej członkiem zostało Stowarzyszenie ze Szwajcarii (ZStAV). Wstępne deklaracje przystąpienia złożyły Anglia, Szkocja, Belgia i Słowacja. W tym ostatnim państwie Stowarzyszenie Urzędników Stanu Cywilnego powstało 4 października 2001 r. przy dużej inspiracji i pomocy SUSC RP. Ponadto w charakterze obserwatorów w pracach EVS uczestniczą także

przedstawiciele Francji, Słowenii i Węgier.

Walny Zjazd dokonał oceny II Kongresu EVS zorganizowanego w maju ub.r. w Polsce. Ocena była bardzo wysoka - zarówno pod względem efektów merytorycznych jak i strony organizacyjnej. Tym samym podziękowano Zarządowi Głównemu SUSC RP za sprawną organizację tak prestiżowego przedsięwzięcia. Kolejny III Kongres odbędzie się w dniach 26-28 maja 2003 r. w Grazu w Austrii. Jego przewodnim tematem będzie „Małżeństwo w Europie – realia i wizje”.

Zjazd uchwalił niewielkie zmiany w statucie. Dokonano wpisu o utworzeniu Rady Programowej EVS, jako ciała zajmującego się merytorycznymi (fachowymi) sprawami. Każde sto-

warzyszenie członkowskie ma w tej radzie jednego przedstawiciela.

Ponieważ z końcem 2002 roku skończyła się kadencja dotychczasowego kierownictwa Europejskiego Stowarzyszenia Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego, dokonano wyboru władz na kolejną dwuletnią kadencję. Prezydentem EVS na lata 2003-2004 został wybrany **Hannes Schlacher** prezes austriackiego FÖStA, a wiceprezydentami: **Johanna Vonnez** przewodnicząca ZStAV ze Szwajcarii i **Tomasz Brzózka** prezes SUSC RP. Funkcję sekretarza generalnego EVS powierzono nadal **Dieterowi Hahnelowi** z niemieckiego BVD.

Elżbieta Kaczmarek
Sekretarz ZG SUSC RP



Z inicjatywy Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP 20 stycznia br. odbyło się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji spotkanie, którego celem było omówienie wszelkich możliwych form współpracy Stowarzyszenia i MSWiA w obszarze szeroko rozumianej rejestracji stanu cywilnego. Ze strony SUSC RP uczestniczyli: prezes Zarządu Głównego **Tomasz Brzózka** oraz wiceprezesi **Henryk Chwyć** i **Krzysztof Szczepanek**. Stronę ministerstwa reprezentowali: dyrektor Departamentu Rejestrów Państwowych **Gustaw Pietrzyk**, z-ca dyr. **Dorota Kraśnicka** i naczelnik Wy-

działu Spraw Obywatelskich **Renata Grajber**.

Spotkanie było bardzo konstruktywne. Dyrektor Pietrzyk i jego współpracownicy wyrazili zdecydowaną chęć podjęcia daleko idącej współpracy Ministerstwa z naszym Stowarzyszeniem. Uzgodniono kierunki tej współpracy. Najistotniejsze z nich to współdziałanie w zakresie podnoszenia wiedzy i kwalifikacji zawodowych urzędników stanu cywilnego. Zadanie to będzie realizowane poprzez działalność szkoleniową SUSC RP przy akceptacji programowej MSWiA. Przewidziano powołanie zespołu konsultacyjno-doradczego, który będzie opiniował, doradzał i podpowiadał rozwiązania trudnych spraw i przypadków. W jego skład wejdą m.in. przedstawiciele MSWiA, SUSC RP i terenowych organów nadzoru. Efektem

pracy zespołu winna być jednolita interpretacja przepisów prawa oraz jednolite stosowanie procedur administracyjnych we wszystkich urzędach stanu cywilnego w Polsce. Współpraca dotyczyć będzie także upowszechniania komputeryzacji usc., a także przygotowania pola do integracji oprogramowań dla usc. i ewidencji ludności oraz wychodzenia naprzeciw idei stosowania nowych technik medialnych w praktyce rejestracji stanu cywilnego (tzw. e-urząd).

Aby współpracy nadać bardzo konkretny charakter postanowiono podpisać porozumienie, w którym określone zostaną zadania i zobowiązania obu stron. Porozumienie to jest aktualnie opracowywane i liczymy, że niebawem zostanie podpisane.

Tomasz Brzózka
Prezes ZG SUSC RP

SPOTKANIE W MSWiA



TERMINARZ KURSÓW SZKOLENIOWYCH

organizowanych przez Stowarzyszenie Urzędników Stanu Cywilnego RP
w I półroczu 2003 roku przy akceptacji programowej
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

Termin	Miejsce	Przybliżony koszt kursu ¹	Organizator	Województwa objęte kursem
4-5. 03	Lublin	250,00 zł	SUSC RP Oddział w Lublinie tel. (081) 443 55 09	- lubelskie - mazowieckie
6-7. 03	Lublin	250,00 zł	SUSC RP Oddział w Lublinie tel. (081) 443 55 09	- lubelskie - mazowieckie
10-12. 03	Będlewo ²	390,00 zł	SUSC RP Oddział w Zielonej Górze tel. (068) 324 77 81	- wielkopolskie
12-14. 03	Wisła	370,00 zł	SUSC Oddział w Bielsku-Białej tel. (033) 814 46 00	- śląskie
19-21. 03	Ślesin ³	370,00 zł	SUSC RP Oddział w Zielonej Górze tel. (068) 324 77 81	- wielkopolskie
25-26. 03	Czudec ⁴	230,00 zł	SUSC RP Oddział w Rzeszowie tel. (017) 875 46 1)	- podkarpackie
31.03 - 2. 04	Szczecin	370,00 zł	Zarząd Główny SUSC RP tel. (068) 324 77 81	- cz. zachodniopom. (daw. szczecińskie)
2-4. 04	Borki ⁵ k.Tomaszowa Mazowieckiego	400,00 zł	SUSC RP Oddział w Łodzi tel. (042) 716 32 30	- łódzkie - cz. mazowieckiego (dawnie płockie)
7-9. 04	Gdańsk	400,00 zł	Zarząd Główny SUSC RP tel. (068) 324 77 81	- pomorskie - warmińsko-mazur.
9-11. 04	Wdzydze Kiszewskie ⁶	400,00 zł	Zarząd Główny SUSC RP tel. (068) 324 77 81	- kujawsko-pom.
14-16. 04	Supraśl	360,00 zł	Zarząd Główny SUSC RP tel. (068) 324 77 81	- podlaskie
28-30. 04	Wrocław	380,00 zł	SUSC RP Oddział w Zielonej Górze tel. (068) 324 77 81	- dolnośląskie
12-14. 05	Przełazy ⁷	350, 00 zł	SUSC RP Oddział w Zielonej Górze tel. (068) 324 77 81	- lubuskie
19-21. 05	Krynica Zdrój	400,00 zł	Zarząd Główny SUSC RP tel. (068) 324 77 81	- małopolskie

Uwaga nowo zatrudnieni kierownicy, zastępcy kier. i urzędnicy stanu cywilnego:

- w II połowie maja i I połowie października br. Zarząd Główny SUSC RP planuje zorganizować dwa 5-dniowe kursy szkoleniowe stopnia podstawowego dla nowo zatrudnionych w usc. Całkowita cena obu kursów – ok. 1000,00 zł
- chętni do wzięcia udziału proszeni są o złożenie **do 7 marca** deklaracji pisemnej lub telefonicznej do Zarządu Głównego: 65-067 Zielona Góra, Stary Rynek 1, tel./faks (068) 324-77-81

¹ W cenę kursu wliczone są koszty noclegu, wyżywienia, materiałów szkoleniowych

² Zaplanowano dowóz uczestników z i do Poznania

³ Zaplanowano dowóz uczestników z i do Konina

⁴ Zaplanowano dowóz uczestników z i do Rzeszowa

⁵ Zaplanowano dowóz uczestników z i do Łodzi

⁶ Zaplanowano dowóz uczestników z i do Bydgoszczy

⁷ Zaplanowano dowóz uczestników z i do Świebodzina i Zielonej Góry

Uwagi dodatkowe:

- oferty uczestnictwa zostaną wysłane przez organizatorów do urzędów gmin lub kierowników usc.
- oferta organizacji kursu dla danego województwa nie wyklucza możliwości indywidualnego wyboru innego dowolnego kursu. W tej sytuacji należy skontaktować się z organizatorem wybranego kursu
- uczestnicy niekorzystający z noclegów i wyżywienia płacą ok. 25 % kosztów kursu.



RZESZOWSKI ODDZIAŁ SUSC GOŚCIŁ SŁOWAKÓW

Szkolenie i wymiana doświadczeń były celem posiedzenia Zarządu Oddziału Rzeszowskiego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP z udziałem gości ze Słowacji.

W związku z bliskością południowej granicy państwa urzędy stanu cywilnego województwa podkarpackiego często mają do czynienia ze sprawami dotyczącymi Słowaków czy Czechów. Polski urzędnik stanu cywilnego pracuje na podstawie polskiego prawa, ale wzajemne poznanie obowiązujących procedur i wymiana informacji z kolegami z zagranicy ułatwia prawidłowe postępowanie w sprawach jw. oraz naszych rodaków przedstawiających w usc. dokumenty zagraniczne.

Interesująca merytoryczna dyskusja zdała się nie mieć końca. Goście

zapoznali się z zasadami pracy polskich usc. a nam opowiedzieli o swojej pracy. Wiele ich problemów jest podobnych do naszych, choć rozwiązanie ich bywa czasami inne, może lepsze.

Spotkanie odbyło się 17.10.2002 r. w Rzeszowie. Przewodniczył Jerzy Wiktor, prezes Oddziału Rzeszowskiego SUSC RP, zastępca kierownika USC w Rzeszowie. W spotkaniu uczestniczyli: Andrzej Krzysztoforski (Przemyśl), Jan Malinowski (Rymaków), Anna Marynowska (Rzeszów), Zofia Siry (Dynów), Bogdan Duliban (Przeworsk), oraz goście ze Słowacji: Anna Knapova (Krajaki Urad



Presov), Maria Sopoligova (Okresny Urad Svidnik), Maria Sikova (Matrikara Svidnik) i Viera Deutschova (Matrikara Giraltovce).

Kontakty będą kontynuowane.

Jan Malinowski
Rzeszowski Oddział SUSC

OPŁATA SKARBOWA Sprawy wolne od opłaty skarbowej

Z dniem 1 stycznia 2003 r. weszła w życie ustawa z dnia 24 lipca 2002 r. o zmianie ustawy o opłacie skarbowej (Dz.U.02.135.1143). Dokonuje ona zmian w *Ustawie z dnia 9 września 2000 r. o opłacie skarbowej* (Dz.U.00.86.960). Ustawa dokonuje zmiany niektórych stawek opłaty skarbowej oraz wprowadza nowe zwolnienia. Aby uchwycić kierunek tych zmian trzeba koniecznie ustawę przeczytać. Więcej dowiemy się czytając tekst ustawy niż nawet bardzo obszerny jej opis. Oddział Lubelski SUSC RP wyda uzupełnienie nowelizujące do poradnika o opłacie skarbowej, więc kierownicy usc. będą mieli do dyspozycji aktualny tekst ustawy.

Chciałem skupić się na sprawach zwolnionych od opłaty skarbowej. Na podstawie Art.11 ust. 3 *Ustawy o opła-*

cie skarbowej wydano rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu pobierania, zapłaty i zwrotu opłaty skarbowej oraz sposobu prowadzenia rejestrów tej opłaty. § 9 ww. rozporządzenia stanowi, że jeżeli podanie, czynność urzędowa, zaświadczenie lub zwolnienie nie podlega opłacie skarbowej lub jest od niej zwolnione, należy na podaniu, dokumencie wydanym w wyniku dokonania czynności urzędowej, zwolnieniu lub zaświadczeniu zamieścić adnotację ze wskazaniem podstawy prawnej wyłączenia lub zwolnienia. Jeżeli czynność urzędowa nie podlega opłacie skarbowej lub jest od niej zwolniona, a w jej wyniku nie wydaje się dokumentu, stosowną adnotację z podstawą prawną należy zamieścić

na podaniu. Gdy więc nie pobiera się opłaty skarbowej to na podaniu i na dokumencie wydawanym należy zamieścić adnotację o podstawie prawnej. Podstawa prawna to co najmniej: rok publikacji i numer dziennika ustaw, nr pozycji, nr artykułu, nr ustępu i nr punktu. Podczas załatwiania sprawy w obecności strony nie zawsze jest czas i atmosfera na szukanie podstawy prawnej. Proponuję więc dla ułatwienia pracy korzystanie z tabeli opracowanej na podstawie ujednoliconego tekstu *Ustawy o opłacie skarbowej*. Z załączonej tabeli szybko można się zorientować czy dany dokument w określonej sprawie jest wolny od opłaty skarbowej. Jeżeli jest wolny to w prawej kolumnie znajdziemy podstawę prawną.

Jan Malinowski

Wolne od opłaty skarbowej

zgodnie z Ustawą z 9 września 2000 r. o opłacie skarbowej (Dz.U.z 2000 r. Nr 86, poz. 960; zm. Dz.U. z 2002 r. Nr 135, poz. 1143), obowiązującej od 1 stycznia 2003 r.

Najczęściej spotykane sprawy w usc. i ewidencji ludności

Dokumenty i czynności urzędowe	Podstawa prawna
PODANIA I ZAŁĄCZNIKI CZYNNOŚCI URZĘDOWE ZAŚWIADCZENIA ZEZWOLENIA DOKUMENTY STWIERDZAJĄCE USTANOWIENIE PEŁNOMOCNIKA <i>w sprawach</i>	
Alimentacja	Art. 2.1.1) a)
Budownictwo mieszkaniowe	Art. 2.1.2)
Budżetowe jednostki	Art. 8.2)
Kombatanci	Art. 2.1.1) b)
Nazwisko - przywrócenie bezprawnie zmienionego	Art. 2.1.7)
Nauka, szkolnictwo i oświata pozaszkolna	Art. 2.1.1) f)
Niepełnosprawni	Art. 2.1.1) b)
Obowiązek obrony RP	Art. 2.1.1) d)
Opieka, kuratela	Art. 2.1.1) a)
Opieka społeczna	Art. 2.1.1) b)
Osoby zaginione – poszukiwanie	Art. 9. I
Przysposobienie	Art. 2.1.1) a)
Samorządowe jednostki	Art. 8.3)
Skargi	Art. 2.1.4)
Świadczenia socjalne	Art. 2.1.1) e)
Ubezpieczenie społeczne	Art. 2.1.1) b)
Ubezpieczenie zdrowotne	Art. 2.1.1) b)
Ubóstwo udokumentowane	Art. 2.1.6)
Wybór Prezydenta, Sejmu, Senatu, samorządu	Art. 2.1.1) c)
Wynagrodzenie za pracę	Art. 2.1.1) e)
Zatrudnienie	Art. 2.1.1) e)
Zdrowie	Art. 2.1.1) f)
Żołnierze niezawodowi służący zastępczo i ich rodziny	Art. 2.1.1) b)
PODANIA I ZAŁĄCZNIKI <i>w sprawach</i>	
Na żądanie administracji rządowej lub samorządowej	Art. 9. I
O wydanie dowodu osobistego	Art. 9. I
O wydanie odpisu skróconego w sprawie dowodu osobistego	Art. 9. I
W interesie publicznym	Art. 9. I
W toku postępowania dowodowego	Art. 9. I
CZYNNOŚCI URZĘDOWE <i>w sprawach</i>	
Akt urodzenia i zgonu – sporządzenie	Art. 9. II
Informacje adresowe dla PCK	Art. 9. II
Nazwisko - nadanie dziecku nazwiska męża matki	Art. 9. II
Uznanie dziecka	Art. 9. II
ZAŚWIADCZENIA (ODPISY AKTÓW STANU CYWILNEGO) <i>w sprawach</i>	
Do uzyskania pomocy społecznej	Art. 9. III
Dyplomatyczne placówki	Art. 9. III
Nazwisko – przywrócenie	Art. 9. III
O nadaniu statystycznego numeru identyfikacyjnego	Art. 9. III
Odpisy skrócone - 3 szt. bezpośrednio po sporządzeniu aktu stanu cywilnego	Art. 9. III
Odpisy skrócone do dowodów osobistych	Art. 9. III
Poświadczenie zgodności pełnomocnictw zwolnionych z opłat	Art. 9. III
Potwierdzenie złożenia podania	Art. 9. III

KĄCIK

IV TEMAT JAK UMIEJĘTNIE DISKUTOWAĆ Z LUDŹMI I PRZEKONYWAĆ ICH

Czytelniku! Jeśli przeczytasz ten tytuł być może powiesz: To mnie nie dotyczy, to mnie nie obchodzi. Ja nie prowadzę sporów. Jestem człowiekiem pokojowym.

Daję ci go jednak pod rozwagę, bo jeśli nigdy się nie spierasz, ani nie uczestniczysz w dyskusjach to znaczy, że jesteś albo świętym, albo kłamcą, albo nie masz wyrobionych poglądów.

Tematem tego rozważania (artykułu) nie będzie to, czy prowadzisz spory, gdyż wszyscy to robimy (przynajmniej w swoich myślach), ale czy twoje argumenty są skuteczne. Jeśli prowadzisz spory wyłącznie w myślach to zawsze wygrasz i nie potrzebujesz żadnej pomocy. Jeśli jednak twoje argumentacje są sprawą zewnętrzną, to artykuł podpowie ci, co robić, aby nie wyjść na głupca. Mówię to jako stary specjalista w robieniu z siebie dumnia w różnych sytuacjach, stąd mam kilka uwag, którymi chcę się z tobą podzielić.

Dla celów jaśniejszego wyводу podzielę ten artykuł na pięć części, używając terminologii wojskowej:

- 1) Przyjęcie postawy wojownika
- 2) Wybranie miejsca bitwy
- 3) Określenie poziomu intensywności konfliktu
- 4) Uzbrojenie wojownika
- 5) Oczyszczenie miejsca po bitwie.

Ad 1) Przed zaangażowaniem się w spór, niezależnie od tego, czy jest to zwykła wymiana zdań z przyjacielem czy poważne starcie z wrogiem, należy najpierw zastanowić się nad sensem dyskusji. Istnieje fałszywy pogląd który głosi, że nigdy nie należy się złościć i wyrażać zdecydowanych poglądów. Zarówno ludzie wierzący jak i niewierzący często uważają, że sama istota sporu jest zła, niemoralna. Są oni jednak w błędzie. Nasze życie nie układa się nigdy tak, byśmy zawsze mogli być mili; to jest

praktycznie - z różnych względów - niemożliwe. Konflikty istnieją w świecie od zawsze, niezależnie od nas, i czasem musimy się z nimi spotkać. Jeśli pragniesz więc rozwiązać jakikolwiek konflikt, staw czoła problemowi i uporządkuj sytuację. Dlatego pierwszy krok do zwycięstwa w dyskusji polega na potraktowaniu siebie jako wojownika. – Bo ani Biblia ani zdrowy rozsądek nie sugerują, że powinieneś rozpląnąć się w tle, czy stać się czyjąś wycieraczką. Nie znaczy to, że sugeruję tu, abyś stał osobą krytyczną, kłótniową i gniewną. Chodzi tylko o to, aby nie chować głowy w piasek a swoje bitwy wybierać bardzo rozważnie. Nie jesteś bowiem powołany do naprawiania całego świata czy do komentowania każdej głupiej uwagi, jaka została wypowiedziana w twojej obecności. Twoje zadanie nie polega również na matkowaniu komukolwiek. Są bowiem dyskusje, które możesz i powinieneś wygrać oraz takie, w których nigdy nie powinieneś uczestniczyć. Zanim więc wdasz się w spór zadaj sobie pytanie: czy warto? Jeśli np. osoba, z którą chcesz dyskutować, jest tak silnie przekonana o słuszności swego stanowiska, że żadna zmiana nie jest możliwa, to głupio postąpisz dążąc do dyskusji. Czasem zaangażowanie się w dyskusję nie jest więc oznaką odwagi, lecz czystym idiotyzmem np. spieranie się z szefem, żoną czy mężem. A zatem:

Ad 2) Przystępując do dyskusji zawsze ostrożnie wybieraj pole bitwy. Zadaj sobie pytanie – „Ile będzie mnie kosztować wygranie tej dyskusji, a ile przegrać?” Czasem koszt jest zbyt wysoki. Dlatego obliczanie kosztów przed dokonaniem zakupu towaru, przed zawarciem małżeństwa czy przed zaangażowaniem się w spór jest dobrym nawykiem.

Ad 3) Bardzo ważne jest, abyś zdawał sobie sprawę z różnych poziomów inten-



sywności konfliktu w dyskusji. Każdy bowiem poziom intensywności konfliktu wymaga innej metody walki. Nie strzela się z armaty do pcheł. Np. spór z małżonkiem albo przyjacielem ma zupełnie inny charakter niż spór z kimś, kto stara się ciebie zniszczyć.

Istnieją cztery poziomy konfliktu.

a) Pierwszy poziom – spór bez nieprzyjaciela

Zapamiętaj zasadę: z poziomu znajomości do poziomu przyjaźni nie przechodzi się bez iskrzenia. Innymi słowy – im głębszy jest związek tym więcej możliwości kontrowersji. Ale spór między małżonkami, przyjaciółmi czy współpracownikami wyróżnia to, że jego celem nie jest wygranie dyskusji, udowodnienie słuszności swego zdania, a już z pewnością nie postawienie na swoim. Celem takiego sporu jest wzmocnienie i pogłębienie wzajemnych relacji. Powstaje jednak pytanie: co zrobić, gdy wyniknie spór z kimś, na kim ci zależy? Oto zasady, których zastosowanie pomoże wyjść z opresji:

- Nigdy nie komentuj sporu wywołanego przez osobę, którą kochasz
- Nie prowadź długiego rejestru przewinień – zawsze sprzątaj bałagan aby jeden spór nie prowadził do drugiego
- Trzymaj w zamknięciu „narzędzia zniszczenia”, to znaczy te rzeczy, które przynosisz ze sobą na pole bitwy, a które nie mają żadnego związku z toczonym sporem. Np. mąż mówi do żony: „Sądzę, że mylisz się co do samochodu jaki powinniśmy kupić (-jasno wyrażona opinia), ale powiem na dodatek, że okropnie gotujesz (-narzędzie zniszczenia). Albo np. żona mówi do męża: „Wiem, że się nie zgodzisz na to, ale uważam, że powinniśmy zaprosić do nas Kowalskich (-jasna opinia), ale wiesz co ci jeszcze powiem? ostatniej nocy byłeś w łóżku do niczego” (-narzędzie zniszczenia). Głęboki związek wytrzyma bowiem każdy spór, a nawet ten spór go wzmocni, lecz narzędzia zniszczenia zawsze osłabiają i niszczą związek
- Szybko przepraszaj po sporze
- Okazuj afirmację bez ociągania
- Zawsze idź na kompromis
- Trzymaj się tematu. Tak długo, jak długo dyskusja (spór) jest obiektywna, można rozwiązać każdy problem. Jeśli jednak przerodzi się on w poniżanie z powodu stanowiska, jakie zajmujesz w danej sprawie, to trudno będzie ci posprzątać ten bałagan
- Szukaj punktów wspólnych i koncentruj się na nich, podejmując wysiłki doprowadzenia do porozumienia, bo tylko wtedy będzie możliwa dalsza współpraca. – Zresztą wygrywanie wszystkich sporów z osobami, na których nam zależy, jest strategią skazaną na porażkę, bo nasze relacje wzajemne są ważniejsze od każdego sporu.

b) Poziom drugi – spór z osobą, w której nie chcesz mieć wroga

Ten poziom jest podobny do poziomu pierwszego, dlatego też należy stosować tu te same co na poziomie pierwszym zasady prowadzenia sporu, ale bardziej stanowczo.

c) Poziom trzeci – spór z wrogiem

Wróg to osoba, która nie chce iść na kompromis i jest zdecydowana zniszczyć cię i obalić twoje argumenty. Tego

rodzaju spory muszą być prowadzone bardzo ostrożnie i zrecznie. Nie można zapominać o tym, że zwycięzcy w walce słownej rzadko używają swej pełnej mocy, ale wśród utarczek słownych zdarzają się i takie, w których nawet mistrz jest zmuszony do zadania kilku ciosów poniżej pasa.

d) Poziom czwarty – spór z rozwścieczonym nieprzyjacielem

Kiedy nadchodzi taki atak, to jest rzecz oczywista, że sprawa wykracza daleko poza zwykły spór czy debatę, bo osoba z jakiegoś powodu cię nie cierpi i jest zdecydowana na wszystko. Dlatego jeśli rozpoznasz taki atak, taką sytuację, musisz pamiętać o jednej ważnej generalnej zasadzie – aby się wtedy nie spierać. Spieranie się z taką osobą przypomina uczenie lwa jak odżywiać się warzywami. Lew z natury nie jest jaroszem, nie lubi więc warzyw, a im bardziej go do nich zmuszasz, tym w większą wpada wściekłość. Najlepiej wówczas po prostu odejść, tzn. jak najszybciej pozbyć się takiej osoby na tyle uprzejmie, na ile jest to możliwe. Ale są i takie sytuacje, w których nie można po prostu odejść. Kiedy przydarzy ci się coś takiego, stój twardo na swojej pozycji, stosując broń dobrej argumentacji, o której będzie jeszcze mowa nieco dalej. Czasami taki łobuz ucieknie, gdy mu się ostro i mądrze stawi czoła. Czasami nie. W każdym razie dobrze zrobisz zabezpieczając tyły, bo czasem spór może przejść granice rozsądku i jedyne co nam pozostanie, np. w wypadku przemocy fizycznej, to ucieczka.

Niezależnie od poziomu sporu istnieje jedna sytuacja, o której tu pragnę wspomnieć, mianowicie debata w obecności osób trzecich. Czasami bowiem osoby, które przysłuchują się dyskusji, są dla ciebie ważniejsze niż osoba, z którą prowadzisz spór. I nie jest to ważne czy tą publicznością jest jedna osoba czy tysiąc osób. Kilkakrotnie miałem rzucone wyzwanie do dyskusji oraz prośbę o nią ze strony widzów, i nie mogłem jej odrzucić. Gdyby to była prywatna rozmowa, mógłbym pozwolić sobie na więcej uprzejmości i potraktowanie sporu jako „przyjacielskiego pojedynku”. Z powodu przysłuchującej się publiczności i ważności bronionej tezy musiałem jednak

użyć najostrożniejszych argumentów, nie bacząc na to, czy osoba rzucająca wyzwanie została przy tym zraniona czy poniżona. Musiałem się zachować tak, jak w sporze z wrogiem, choć ta osoba nie była mi wprost wrogiem. Gdybym tego nie uczynił, sprzeniewierzyłbym się samej istocie zajmowanego przeze mnie stanowiska i wyznawanym poglądom.

Ad 4) Czwartym problemem jest uzbrojenie wojownika. Musimy bowiem, po ustaleniu wstępnych parametrów, zastanowić się jak wygrać spór. To zaś zmusza do sprecyzowania (ustalenia) rodzaju broni jakiej będziemy używać. Zwycięzcy w dyskusji posługują się kilkoma rodzajami broni, w których - chcąc zachować sprawność - należy się stale doskonalić. A oto najważniejsze z nich:

- a) Pierwszą bronią jest **wiedza**. Tu zaś najważniejszą zasadą brzmi: Nigdy nie angażuj się w spór dotyczący tematu, na którym się nie znasz.
- b) Drugą bronią jest **jasność**. Nic ci bowiem nie da fakt, że wiele wiesz, jeśli nie umiesz tego powiedzieć w taki sposób, aby twój przeciwnik i przysłuchująca się publiczność zrozumieli o co ci chodzi. Stąd, aby umieć precyzować myśli w dyskusji, trzeba ćwiczyć wyrażanie swych myśli, najlepiej przed przyjaciółmi lub osobami bliskimi i prosić ich o krytyczne uwagi w tym względzie.
- c) Trzecią bronią jest **opanowanie**. Z powodu utraty kontroli nad emocjami (zwłaszcza gniewem) przegrano więcej dyskusji niż z jakiegokolwiek innego powodu. Opanowanie się nie jest wprawdzie zbyt łatwe, ale w efekcie bardzo skuteczne. Kontrolowanie emocji (gniewu) wyostri twoje widzenie, udoskonali twoje argumenty i dostarczy większej mocy twoim słowom.
- d) Czwartą bronią jest **wyzwanie**. Zawsze bądź przygotowany do poproszenia osoby, z którą polemizujesz, o podanie źródeł jej informacji (ty też musisz być pewnym własnych źródeł!). Taka praktyka skłoni twego oponenta do prawdomówności, a ciebie uchroni od bicia pokłonów przed danymi statystycznymi, cytatami czy tym podobnymi „źródłowymi” informacjami. Trzeba tu jednak dodać słowo ostrzeżenia. Jeśli jesteś pewien, że to, co

- oponent mówi, nie jest prawdą możesz rzucić wyzwanie z silnym przekonaniem. Jeśli jednak nie jesteś absolutnie pewny, to przyda się trochę pokory. Wtedy można powiedzieć – „Może ma pan rację, lecz trudno mi uwierzyć w to, co pan mówi. Na czym pan opiera swe przekonania? Skąd pan czerpie swoje informacje?”
- e) Piątą bronią jest **pokora**. Oszuści hazardowi wygrywają nie dlatego, że są tacy dobrzy, lecz dlatego, że udało im się przekonać przeciwnika, iż kiepsko grają. Podobnie dzieje się w dobrych dyskusjach. Czasami skromność i pokora pozwalają odnieść zwycięstwo lub przynajmniej wyjść z twarzą. Zawsze bowiem istnieje możliwość, że znajdzie się ktoś, kto więcej wie od ciebie i lepiej mówi od ciebie. Pokora i skromność stworzą dobrą drogę ucieczki, gdy znajdziesz się w kłopotach i pozwolą zdystansować się nieco od twojego oponenta. Jeśli dobrze znasz swoją dziedzinę i potrafisz dobrze przedstawić to co wiesz, nie pyszni się tym, ale po prostu to rób. Jeśli czegoś nie wiesz, uśmiechnij się i powiedz – „Nie wiem”. Jeśli jesteś w błędzie przyznaj się do tego szybko. Jeśli się pomyliłeś nie staraj się tego ukryć.
- f) Szóstą bronią jest **humor**. Nie każdy potrafi właściwie wykorzystywać tę broń, ale jeśli masz ten dar to skutecznie go wykorzystaj. Dobrze dobrana humorystyczna historia czy powiedzonko pomoże ci zdobyć sympatię publiczności, pomiesza szyki przeciwnikowi, a tobie da szansę potrzebnego pozbierania myśli. Np. kiedyś w dyskusji premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill został upomniany przez pewną damę. Panie Premierze - powiedziała gniewnym głosem - pan jest pijany. Churchill odparł: ma pani rację madam, jestem pijany, natomiast pani jest brzydka i całą różnica jest w tym, że ja jutro rano będę trzeźwy.
- g) Siódmą bronią jest **rekapitulacja**. Polega ona na tym, że zawsze mądrze jest powtórzyć argument przeciwnika eliminując pejoratywne określenia i dodając swoje własne. Na przykład jeśli ktoś powiedział: „Dobroczynność zaczyna się i koń-

czy w domu, nie zamierzam oddawać ciężko zarobionych pieniędzy, by karmić pozbawionych ambicji nierobów, którzy nie chcą pracować i być produktywnymi członkami społeczeństwa”. Możesz powtórzyć taki argument zmieniając nieco jego treść: „Chciałbym się upewnić, czy dobrze zrozumiałem co pan powiedział. Powiedział pan, że biedni ludzie powinni być trzymanymi w ubóstwie?”

h) Ósmą bronią jest **pominięcie**. Jest to broń, która powinna być używana tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy nie można tego uniknąć. Polega ona na zignorowaniu argumentu przeciwnika jakby był dziwaczny lub pozbawiony jakiegokolwiek wartości (sensu). Niebezpieczeństwo kryjące się w używaniu tej broni polega na tym, że pomija ona osobę tak samo jak argument, którego użyła, a żaden liczący się z etyką polemista nie będzie poniżał drugiego człowieka, aby wygrać dyskusję.

Ad 5) Piąty problem to oczyszczenie pola bitwy. Na każdym bowiem polu bitwy spoczywają ciała poległych, które trzeba uprzętnąć, rany, które trzeba opatrzyć i psychiczne urazy, którymi należy się zająć. We wszelkich sporach ponadto jest wiele zniszczeń, które należy usunąć. Co należy z tym zrobić? Istnieją trzy zasady, o których zawsze warto pamiętać:

- a) Nigdy nie należy napawać się zwycięstwem. Nie ma nic gorszego niż zwyciężyć w dyskusji i celebrować swój sukces, i to pod nosem oponenta. W tej grze bowiem czasami się wygrywa, czasami przegrywa. Trudniej zaś jest być pokornym i łaskawym gdy się wygra niż gdy się przegra, ale gdy się przegra jest to o wiele bardziej ważne.
- b) Zawsze chwal i ceń swego oponenta. Nie sugeruję tu, abyś był nieszczerzy w swoich pochwałach. Proponuję ci jednak, abyś uważnie szukał czegoś godnego pochwały i tej pochwały udzielił.
- c) Czasami przegraj. Nie musisz wygrywać każdej dyskusji, bo tylko ludzie mający poczucie bezpieczeństwa mogą celowo przegrać dysku-

sję. Na świecie jest wiele rzeczy ważniejszych od wygrywania sporów. Od zwycięstwa ważniejsi są ludzie i łączące ich związki, miłość, afirmowanie wartości drugiego człowieka – chociaż po przeczytaniu tych uwag będzie tych przegranych prawdopodobnie trochę mniej.

Gdy już zakończysz dyskusję, niezależnie od tego czy kogoś przekonasz w dyskusji czy nie, to nadto pamiętaj jeszcze, a to ci pomoże przekonywać ludzi, że w ludzkiej naturze leży, aby być zawsze sceptycznym względem rozmówcy i tego co mówi, szczególnie gdy mówisz o rzeczach, które przemawiają na twoją korzyść. Dlatego dużą dozę sceptycyzmu możesz zażyć przez pozytywne wypowiedanie się o sobie w sposób pośredni, to znaczy: nie powinieneś twierdzić czegoś bezpośrednio, a raczej cytować opinie innych osób na twój temat. Niech inni wypowiadają się za ciebie, nawet jeśli są nieobecni. Na przykład: jeśli ktoś cię zapyta, czy wyrób produkowany przez ciebie jest trwały, możesz mu odpowiedzieć „mój sąsiad używa go już 5 lat i będzie go używał jeszcze przez następnych kilka lat”. Praktycznie tym sposobem twój sąsiad zza ściany udziela odpowiedzi za ciebie nie będąc w pobliżu. Lub jeśli starasz się np. o pracę i nowy pracodawca chce wiedzieć, czy potrafisz sprostać stawianym wymogom, mógłbyś tylko napomknąć, że twój poprzedni pracodawca byli z ciebie bardzo zadowoleni. W obu tych wypadkach to nie ty odpowiadasz na pytania. Twój sąsiad i dawni pracodawcy odpowiadają na nie za ciebie. Ludzie, z którymi rozmawiasz, będą pod większym wrażeniem tych opinii, niż gdybyś to ty bezpośrednio odpowiadał na pytania. Dziwna rzecz, ale ludzie nie będą mieli najmniejszej wątpliwości, że to co im mówisz w sposób pośredni jest prawdą. A potraktowałiby ciebie sceptycznie, gdybyś wyraził własną opinię. Tak więc wypowiadaj się przez osoby trzecie, cytuj cudze wypowiedzi, przytaczaj cudze sukcesy, cytuj fakty i opinie.

Adam Krawczyk

PTH TECHNIKA

organizuje w I półroczu 2003 r.
seminaria szkoleniowe dla pracowników
urzędów stanu cywilnego
i pracowników **starostw**:

1. Ośrodek Szkolenia Funkcjonariuszy Celnych
Muszyna, ul. Nowa 70
tel./faks: (018) 471-49-07
termin: **10-12 marca 2003 r.**
odpłatność: 700 zł

2. Hotel „BIAŁOWIESKI”
Białowieża, ul. Waszkiewicza 218 B
tel. (0-85) 744 43 80
termin: **7-9 kwietnia 2003 r.**
odpłatność: 680 zł

3. Ośrodek Szkolenia, Pracy i Wypoczynku „RELAKS”
Wisła, ul. 11 Listopada 35
tel./faks: (0-33) 855 30 10
termin: **26-28 maja 2003 r.**
odpłatność: 670 zł

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny:
(0-prefiks-32) 231 97-03 wew.22
Informacja jw. zamieszczona jest również
na stronie internetowej: www.usc.pl

PTH TECHNIKA

organizuje
seminarium szkoleniowe dla pracowników
szużb informatycznych w urzędach miast
i gmin, użytkowników komputerowego
systemu rejestracji stanu cywilnego

Centrum Wypoczynku i Rekreacji „RYSY”
Bukowina Tatrzańska, ul. Leśna 20
tel./faks: (018) 207-72-24
termin: **5-7 maja 2003 r.**
odpłatność: 590 zł

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny:
(0-prefiks-32) 231 97-03 wew.22
Informacja jw. zamieszczona jest również na stro-
nie internetowej: www.usc.pl

AKTUALNE ADRESY I NUMERY TELEFONÓW URZĘDU STANU CYWILNEGO w m. st. WARSZAWIE

1. ODDZIAŁ ŚRÓDMIEŚCIE

ul. Jezuicka 1/3

00-950 Warszawa

Centrala: 831-01-60, 831-71-81
Kierownik Oddziału: centrala + wew.15
Referat Małżeństw: 831-34-03
Referat Zgonów: centrala + wew.16
Referat Urodzeń: 831-28-32
Archiwum: 831-46-08, 635-52-97
Numer faksu: 831-01-60, 831-71-81 w.14
lub 635-73-18

e-mail: USC@gminacentrum.waw.pl

2. ODDZIAŁ WOLA

Al. Solidarności 90

00-144 Warszawa

Centrala: 838-80-31
Kierownik Oddziału: 838-69-41
Referat Małżeństw: centrala + wew.249
Referat Urodzeń: centrala + wew.289, 134
bezp.838-84-04
Archiwum: centrala + wew.283
Referat Zgonów: centrala + wew.288
Numer faksu: 636-56-35

3. ODDZIAŁ MOKOTÓW

ul. Rakowiecka 25/27

02-517 Warszawa

Centrala: 849-47-97, 849-50-51
Kierownik Oddziału: 646-17-70
Referat Małżeństw: centrala + wew.152, 235
Referat Urodzeń: centrala + wew.151
Referat Zgonów: centrala + wew.233
Sekretariat: centrala + wew.153
Numer faksu: 646-86-31

4. ODDZIAŁ PRAGA

ul. Kłopotowskiego 1/3

00-987 Warszawa

Kierownik Oddziału: 818-53-46
Referat Małżeństw: 818-13-45
Referat Urodzeń: 818-53-46
Referat Zgonów: 818-77-60
Archiwum: 818-66-81
Numer faksu: 818-53-46 wew. 22

5. ARCHIWUM USC w m.st.WARSZAWIE

ul. Smyczkowa 14

02-678 Warszawa

Centrala: 847-48-20, 847-88-37, 847-48-21,
847-60-62
Kierownik Oddziału: 847-48-20 wew.102
Sekretariat: 847-48-20 wew.101
Archiwum Zabuzzańskie: 847-48-21 wew.106
Numer faksu: 847-88-36

LISTY, OPINIE, POLEMIKI

ODPIS AKTU STANU CYWILNEGO DO WYDANIA DOWODU OSOBISTEGO

Zakres obowiązków kierownika urzędu stanu cywilnego wielu osobom kojarzy się z wygłoszeniem mowy do nowożeńców i wznoszeniem toastów. Że tak nie jest wiedzą sami kierownicy. Aby dobrze wypełniać swoje zadania trzeba poświęcić wiele czasu na interpretację przepisów prawnych, ponieważ załatwiane sprawy są często niepowtarzalne i wymagają indywidualnego podejścia. Metoda pracy polegająca na wzorowaniu się na notatkach z odbytego przed rokiem szkolenia lub na pracy kierownika sąsiedniego urzędu są dzisiaj nie do przyjęcia. Urząd stanu cywilnego często spotyka się z niezrozumieniem w instytucjach odpowiedzialnych za jego pracę. Niechętnie wyposaża się usc. w środki techniczno-biurowe ułatwiające pracę, w innych dziedzinach będące standardem, np. komputery. Nierzadko kierownik usc. metodami jak za przysłowiowego króla Ćwiczka wystukuje na rozklekotanej maszynie do pisania odpisy, zapewnienia, zaświadczenia i decyzje. Żadna instytucja nie jest zainteresowana dbałością o stan ksiąg, które z pewnością rozpadną się w proch i pył przed ustawowym okresem ich eksploatacji w urzędzie stanu cywilnego.

Praca przynosi człowiekowi radość, je-

żeli jest świadomy jej celów. Ostatnio zdarza się, że osoby ubiegające się o wydanie dowodu osobistego wnioskuje w urzędzie stanu cywilnego o wydanie odpisu skróconego aktu urodzenia i małżeństwa. Co należy dołączyć do wniosku o wydanie dowodu osobistego określa § 1.5. Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 listopada 2000 r. w sprawie wzoru dowodu osobistego oraz trybu postępowania w sprawach wydawania dowodów osobistych, ich wymiany, zwrotu lub utraty (Dz.U.2000.112.1182.).

W kwestii odpisów stwierdzono, że do wniosku dołącza się:

- 1) odpis skrócony aktu urodzenia - w przypadku osób, które nie wstąpiły w związek małżeński,
- 2) odpis skrócony aktu małżeństwa.

Przepis prawny nie wymaga więc załączenia do wniosku o wydanie dowodu osobistego dwu odpisów.

Art. 217 § 2.1. k.p.a. stanowi, że zaświadczenia wydaje się, jeżeli urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego wymaga przepis prawa. Przepis prawa nie wymaga dwu odpisów, więc kierownik urzędu stanu cywilnego nie powinien ulegać dziwnemu postępowaniu biur dowodów osobistych, ponie-

waż i bez tego ma dość pracy.

Zdarza się też, że biuro dowodów osobistych wnioskuje do urzędu stanu cywilnego o przysłanie odpisu do wydania dowodu osobistego. W tym przypadku kierownik usc. też nie powinien ulegać, ponieważ w myśl art. 28 k.p.a. organ wydający dowody osobiste nie jest w tej sprawie stroną dla urzędu stanu cywilnego. Obowiązujące przepisy prawne a w szczególności ustawa z 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz.U.2001.87.960.) i wyżej przytoczone rozporządzenie (Dz.U. 2000. 112. 1182.) nie zobowiązują organu wydającego dowód osobisty do załatwiania tej sprawy. Z wnioskiem o wydanie odpisu aktu stanu cywilnego powinna zwrócić się osoba ubiegająca się o wydanie dowodu osobistego.

Kierownik urzędu stanu cywilnego powinien zachować się asertywnie i nie wykonywać czynności nie wymaganych przez prawo a wymyślonych przez nieświadomych urzędników. Jeżeli te odpisy są do wydania dowodu osobistego niezbędne, to strona zainteresowana powinna wnioskować do Sejmu o zmianę odpowiednich przepisów prawnych.

Jan Malinowski

PRZYPISKI

Czy należy je wpisywać ?

Jak wiadomo strona księgi, na której sporządza się akt, zawiera trzy pola:

- akt,
- wzmianki dodatkowe,
- przypiski.

Wiadomo też, jakim rygorom podlega sporządzanie aktów i wzmianek. Przy sporządzaniu przypisku nie ma wymogu podpisywania, wpisywania daty, dopuszcza się skreślenia i korekty. Przypisek nie posiada mocy dowodowej.

O przypiskach jest mowa w ustawie „Prawo o aktach stanu cywilnego” (Dz.U.1986.36.180 ze zmianami), art. 21.3. Pod treścią aktu stanu cywilnego zamieszcza się przypiski zawierające informacje o innych aktach stanu cywilnego dotyczących tej samej osoby. Przypisek można wpisać na podstawie orzeczenia organu państwa obcego, gdy jest uznane przez polski sąd, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej (art.73.2). Z urzędu wpisuje się przy-

piski na podstawie aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą, jeżeli odpis zagranicznego aktu przesłano do kraju na podstawie umowy międzynarodowej (art.73.2). Przypisek można też zamieścić na podstawie dokumentu pochodzącego od organu państwa obcego, a nie wymagającego uznania (art.73.4). Treść przypisków na odpisach zupełnych podaje się jedynie na wniosek osoby zainteresowanej (art.80) Większość przypisków sporządza się

w miejscowym urzędzie stanu cywilnego po sporządzeniu innego aktu, lub po otrzymaniu zawiadomienia od kierownika innego urzędu. Rodzaj przypisków sporządzanych pod aktami urodzenia, małżeństwa i zgonu nie wymaga omawiania, ponieważ są one wyszczególnione w formularzach aktów. Przypiski nawiązujące do aktów już sporządzonych wpisuje się bezpośrednio po sporządzeniu aktu np. pod aktem małżeństwa wpisujemy przypiski o aktach urodzeń kobiety i mężczyzny, pod aktem zgonu przypisek o akcie urodzeń i małżeństwa osoby zmarłej. Po sporządzeniu aktu małżeństwa lub zgonu wpisuje się lub zawiadamia usc.

przechowujące akty stanu cywilnego dotyczące tych samych osób w celu wpisania przypisków. Po sporządzeniu aktu małżeństwa wpisuje się przypiski w aktach urodzeń małżonków. Po sporządzeniu aktu zgonu wpisuje się przypisek w akcie urodzenia i w akcie małżeństwa osoby zmarłej. Kierownik usc. po wpisaniu pod aktem małżeństwa przypisku o zgonie jednego z małżonków powinien zawiadomić usc. przechowujący akt urodzenia drugiego małżonka aby można było wpisać przypisek w punkcie 2 „Małżeństwo ustało przez śmierć małżonka”. Lektura art.21.3. ustawy „Prawo o aktach stanu cywilnego” daje wyczerpującą

odповідź na pytanie zawarte w tytule. Sformułowanie „zamieszcza się” oznacza, że wpisywanie przypisków jest obowiązkiem. Aby kierownik usc. mógł ten obowiązek wykonać musi otrzymać od innego kierownika zawiadomienie. System rejestracji stanu cywilnego w Polsce przewiduje powiązanie aktów stanu cywilnego „siecią” przypisków. Bez współdziałania wszystkich urzędów system ten nie może sprawnie działać. Zaniedbywanie wysyłania zawiadomień dotyczących dokonania przypisków utrudnia pracę innym urzędom i pogarsza jakość obsługi stron.

Jan Malinowski
kierownik USC w Rymanowie

KILKA UWAG O WPISYWANIU ZAGRANICZNYCH AKTÓW STANU CYWILNEGO

Wpisywanie aktów stanu cywilnego sporządzonych za granicą w praktyce kierowników usc. sprawia, oczywiście według mojej oceny, największe problemy. Uważam, iż w tym przedmiocie **zachodzi konieczność wymiany poglądów** pomiędzy kierownikami usc., albowiem istnieją zbyt duże różnice w dokonywaniu tych samych czynności na terenie kraju, przy jednoczesnym braku wytycznych ze strony władz zwierzchnich. Podczas szkolenia dla kierowników usc., jakie miało miejsce w dniach 23-25 września 2002 r. w Zakopanem, prowadzonego przez pracowników MSWiA, doszło do rozbieżności pomiędzy wykładawcami a słuchaczami szkolenia w wielu istotnych sprawach, m.in. dotyczących wpisywania zagranicznych aktów stanu cywilnego dokonywanego na podstawie art.73 ust. prawa o asc. W tej kwestii prowadzący szkolenie zajęli jednoznaczne stanowisko, przedstawione przeze mnie w sposób ogólny poniżej (wraz z moimi uwagami), a odbiegające od dotychczasowej praktyki kierowników usc.

Art.73 prawa o asc. stanowi, że zagraniczne akty stanu cywilnego mogą być wpisane do polskich ksiąg stanu

cywilnego na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu. W cytowanym artykule przede wszystkim należy zwrócić uwagę na zawarte w jego treści słowo „może”. Ustawodawca pozostawia do uznania kierownika usc. czy dany akt zostanie wpisany do polskiej księgi. Wniosek osoby zainteresowanej nie obliguje kierownika usc. do wpisania zagranicznego aktu. Jest to słuszne rozwiązanie biorąc pod uwagę dane jakie zawierają odpisy aktów dostarczane przez strony. Ustawa prawo o asc. w sposób precyzyjny dokonuje wyliczenia, jakie dane zawiera poszczególne akty stanu cywilnego. Zatem każdy akt, generalnie, musi zawierać dane wskazane przez prawo o asc. Należy tak czynić w każdym przypadku dotyczącym polskiego obywatela, jednakże w sytuacji obcokrajowców nie należy tego w sposób rygorystyczny przestrzegać. Można byłoby żądać od wnioskodawcy doręczenia dodatkowych odpisów aktów umożliwiających wyczerpujące wypełnienie konkretnego polskiego aktu, bądź też z urzędu zwrócić się do polskiego konsulatu o dostarczenie odpisu aktu zagranicznego. Uważam jednak, że taki sposób załatwie-

nia sprawy niepotrzebnie wydłużyłby postępowanie. Z reguły tylko polski obywatel jest zainteresowany wpisaniem aktu zagranicznego. Wnioskodawca chcąc wpisać zagraniczny akt do polskiej księgi doręcza nam odpis zagranicznego aktu stanu cywilnego (oryginał bądź kserokopię potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez urząd, który go wydał; w przypadku wątpliwości, czy dany akt jest zgodny z prawem miejsca wystawienia żądamy potwierdzenia go przez polski konsul) oraz tłumaczenie dokonane przez polskiego tłumacza przysięgłego lub polskiego konsula. Mając akt zagraniczny, który nie zawiera wszystkich danych wymaganych przez prawo polskie, żądamy od strony dostarczenia polskich odpisów konkretnego aktu stanu cywilnego lub też z urzędu zwracamy się o takie odpisy. Decyzja dotycząca wpisania aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą na zasadzie art.73 prawa o asc. powinna wyglądać w sposób następujący: w pkt. I należy powołać jako podstawę wpisania aktu zagranicznego art.73 cyt. ustawy, a następnie wpisać dane, które zawiera ten akt. Następnie w pkt. II należy jako podstawę działania wpisać art.36

prawa o asc. i uzupełnić akt o dane, jakimi dysponujemy w oparciu o inne akty stanu cywilnego. W pkt. III, oczywiście o ile zachodzi taka konieczność, możemy sprostować dane zawarte w akcie zagranicznym a u nas wymienione w pkt I., np. jeżeli w amerykańskim akcie małżeństwa jako miejsce urodzenia jednego z małżonków wpisana jest „Polska” zamiast konkretnej miejscowości. Odnośnie aktów małżeństw, w których nie ma informacji o nazwiskach lub jest ona niepełna, w pkt. IV, powołując się na art.25 i 88 kod.rodz. i op. (lub tylko na ostatni z wymienionych artykułów), wpisujemy dane dotyczące nazwisk zgodnie z tymi artykułami.

Akt sporządzony w oparciu o taką decyzję zawiera, w większości przypadków, wszystkie wymagane przez ustawę prawo o asc. dane, a tylko stosowna adnotacja w uwagach informuje nas o trybie wpisania aktu. W sytuacji, gdy daną sprawę można załatwić podejmując jedną decyzję, byłoby nadużyciem sztuczne „rozbijanie” jej na kilka.

Zagraniczne akty stanu cywilnego z reguły nie zawierają wszystkich da-

nych wymaganych przez prawo polskie. Uważam, że intencją polskiego ustawodawcy nie było sporządzanie aktów niezawierających wszystkich danych, skoro w sposób wyraźny określił jakie dane powinien zawierać poszczególne akty stanu cywilnego. Dlatego też nie można dokonywać interpretacji art.73 cyt. ustawy, jak również art.28 czy też 36, stosując tylko wykładnię gramatyczną, albowiem nie taki cel „przyświecał” ustawodawcy. Decyzja powinna od razu regulować wszystkie możliwe zagadnienia, jeżeli oczywiście jest to możliwe, a tak jest w sytuacji wyżej przedstawionej. Wpisanie aktu zagranicznego zawierającego minimalną ilość danych sprawia, że taki akt nie spełnia wymogów jakie określa ustawa prawa o asc. (a w praktyce osoba posługująca się takim aktem nie może załatwić istotnych dla niej spraw). W moim przekonaniu akt ze „szczętkową” ilością danych w ogóle nie powinien być wpisany do polskiej księgi. Zatem, jeżeli takiego aktu nie wpisujemy, to niemożliwe będzie jego uzupełnienie czy też sprostowanie. Ponadto w niektórych sytuacjach

może okazać się, iż taki niepełny akt np. małżeństwa, nie może być uzupełniony, albowiem niemożliwe jest ustalenie daty i miejsca urodzenia osób zawierających małżeństwo.

Ustawodawca nie zakazuje nam, w sytuacji opisanej wyżej, wydania jednej decyzji. W związku z tym jest wskazane, aby nie doprowadzać do rozrostu biurokracji i wydawać tylko jedną decyzję. W przypadku bowiem zakwestionowania przez stronę ilości wydawanych decyzji oraz pobranych opłat nie do wytłumaczenia będzie kilkakrotne pobieranie opłaty skarbowej w sprawie, w której może być pobrana tylko opłata za jedną decyzję. Na pewno nie będzie takim argumentem zwiększenie budżetu gminy.

Opisany przeze mnie sposób sporządzenia decyzji dotyczący wpisania aktu zagranicznego oczywiście nie wyczerpuje wszystkich skomplikowanych sytuacji z jakimi spotykają się kierownicy usc., jest tylko pewnym zasygnalizowaniem sposobu rozwiązywania tegoż zagadnienia.

Marek Strzałkowski
Kier. USC w Stalowej Woli

Pismo Pana Strzałkowskiego przekazaliśmy Komisji Prawnej SUSC, by jako pierwsza zabrała głos w wymianie poglądów na poruszony tam temat. Oto odpowiedź Pana Chwycia, kier.USC w Lublinie:

Pan Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego ze Stalowej Woli zachęcił mnie swoim artykułem „Kilka uwag o wpisywaniu zagranicznych aktów stanu cywilnego” do podzielenia się własnymi przemyśleniami kierownika-praktyka z 26-letnim stażem. Podkreślam, że głos zabieram jako kierownik usc., a nie Przewodniczący Komisji Prawnej Stowarzyszenia. Komisja Prawna przedstawi swoje stanowisko po gruntownym przedyskutowaniu tego tematu.

Nie ulega wątpliwości, że problematyka obrotu prawnego z zagranicą w zakresie aktów stanu cywilnego jest obecnie najtrudniejszym elementem pracy kierownika w każdym usc. Jest taka różnorodność dokumentów, że nawet kierownik z dużym doświadczeniem ma problemy z wydaniem decyzji będącej

podstawą sporządzenia aktu w polskiej księdze.

Wiele spraw jest tak trudnych, że potrzebna jest szeroka współpraca Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Sprawiedliwości i Stowarzyszenia USCRP. Dopiero po wypracowaniu stanowiska należy przekazywać go w formie polecenia lub wykładni prawnej ministra lub wykładni, uchwały SN czy NSA – do stosowania w całym kraju. Kontrowersyjne zmiany w interpretacji niektórych przepisów prawa o asc. i k.p.a. zaprezentowane na szkoleniach w Zakopanem i Gdańsku przez pracowników MSWiA utwierdzają mnie o tej potrzebie.

Mnożą się argumenty wskazujące na konieczność przygotowania projektu nowelizacji prawa o aktach stanu cywilne-

go, w części dotyczącej szczególnych przypadków rejestracji stanu cywilnego

- art. 71 – zaświadczenie do zawarcia związku partnerskiego,
- art. 70 – pierwotna rejestracja zdarzenia za granicą,
- art. 73 oraz art. 35 – wtórna rejestracja zdarzenia za granicą.

Swoje przemyślenia i propozycje zmian przedstawię Komisji Prawnej Stowarzyszenia oraz do dyskusji na forum biuletynu „TECHNIKA i USC”. Okazją do nowelizacji nadarza się w związku z prawdopodobną ratyfikacją niektórych konwencji MKSC.

Przeanalizujemy sprawy, które porusza Autor uwag. Sprawa pierwsza - podstawowa prawna decyzji o wpisaniu aktu zagranicznego. Autor podziela stanowisko wykładowcy, że należy wydać jedną

decyzję – z art. 73, art. 36 i jak potrzeba art. 28 prawa o asc. Szczegółowo uzasadnia możliwość i potrzebę takiej praktyki. Przeczytajmy, co stanowią art. art. 28 i 36 prawa o asc. – mówią one, że może być sprostowany lub uzupełniony **akt stanu cywilnego**. Musi więc istnieć **akt wpisany do księgi i podpisany przez kierownika** (niepodpisany jest tylko projektem aktu). Dopiero w wyniku decyzji z art. 28 lub 36 (może być jedna decyzja, gdy oba artykuły) kierownik sporządza wzmiankę **w akcie**.

A więc w naszym przypadku sporządzony na podstawie decyzji z art. 73 prawa o asc. akt w polskiej księdze i podpisany przez kierownika usc. staje się aktem, który może być sprostowany, uzupełniony lub unieważniony – na podstawie decyzji lub orzeczenia sądu - tylko w formie wzmianki marginesowej.

Wydając jedną decyzję z art. art. 73, 28 i 36 prawa o asc. prostowalibyśmy czy uzupełnialibyśmy akt zagraniczny, bowiem w pierwotnej treści aktu polskiego uwzględniliśmy wszystkie zmiany, których nie ma w akcie zagranicznym. Uważam, że w aktualnym stanie prawnym tego nam nie wolno robić.

Sprawa druga – uzupełnianie aktu zagranicznego po jego wpisaniu, gdy jest on niepełny. W interesie strony leży by był on uzupełniony. Ona posługuje się nim w obrocie prawnym. Kierownik usc. winien wyjaśniać znaczenie kompletno-

ści danych w akcie i namawiać do uzupełnienia go, ale nie powinien odmówić wpisania aktu zawierającego niepełne dane. Gdy strona odmawia złożenia wniosku o uzupełnienie lub nie jest tym zainteresowana, kierownik usc. nie powinien uzupełniać aktu z urzędu, chyba że wnioskodawcą o umiejscowienie jest sąd, prokurator, konsul.

Moim zdaniem użyty w art. 36 zwrot „akt ...podlega uzupełnieniu” nie nakłada na kierownika usc. bezwzględnego obowiązku natychmiastowego podjęcia z urzędu postępowania o uzupełnienie aktu. W większości przypadków przekracza to możliwości kierownika usc. Podkreślam, że należy czynić wszelkie starania, aby strona wystąpiła z takim wnioskiem. Musimy mieć na uwadze również opłaty skarbowe od tych czynności urzędowych.

Sprawa trzecia – moim zdaniem użyty w art. 73 zwrot „akt może być wpisany” nie oznacza swobody dla kierownika usc., a dla wnioskodawcy, bowiem wpisanie aktu jest dobrowolne. Kierownik usc. mając wniosek musi wydać decyzję pozytywną lub negatywną. Decyzję negatywną musi uzasadnić prawnie i faktycznie.

Podkreślam, że wyrażam zadowolenie, iż Pan Kierownik podjął dyskusję na trudny temat. **Dyskutujmy, ale z merytorycznymi zmianami rejestracji stanu cywilnego nie śpieszmy się. Re-**

jestracja stanu cywilnego musi być stabilna, nie może być co kilka lat zmianą polityki, może być tylko urzędowa zmiana wykładni lub zmiana przepisów prawa. Inaczej prosta droga do anarchii – jeden uznaje za słuszną dzisiejszą politykę, inny wcześniejszą. Zdecydowana większość kierowników nie patrzy na politykę – postępuje i chce postępować nadal zgodnie z obowiązującym prawem i urzędową wykładnią. Przypominam -wykładni prawa o aktach stanu cywilnego dokonuje minister spraw wewnętrznych i administracji a kodeksu rodzinnego i opiekuńczego minister sprawiedliwości.

Apeluję gorąco do Państwa Wykładowców z MSWiA o nieprzekazywanie na szkoleniach dla kilkudziesięciu osób wytycznych, które burzą dotychczasową kilkudziesięcioletnią praktykę, m.in. w zakresie wpisywania aktów zagranicznych. Niedociągnięcia i błędy w zakresie stosowania przepisów k.p.a. trzeba wytykać, trzeba naprawiać i doskonalić to co jest.

Henryk Chwyć
Kierownik USC w Lublinie

Zachęcam do studiowania komentarza prof. J. Litwina. Są tam kanony, zasady na które powołują się sądy powszechne, SN, NSA i Trybunał Konstytucyjny. Nawet w zmienionej rzeczywistości większość z nich jest aktualna. H.Ch.

KONTROWERSJE WOKÓŁ OPŁAT SKARBOWYCH

W ostatnim numerze biuletynu „TECHNIKA i USC (Nr 4/2002), ukazał się tekst pani Krystyny Gładych pt. „Zmiany w opłatach skarbowych”. Autorka artykułu przedstawia swoje prywatne stanowisko i osobistą interpretację przepisów, które nie zgadzają się – moim zdaniem - z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zaświadczenie konkordatowe wydawane na podstawie art. 4' kod.rodz. i op. nie podlega opłacie skarbowej. Już raz została ta sprawa wyjaśniona. MSWiA zajęło sta-

nowisko, że **zaświadczenie konkordatowe jest wydawane z urzędu!** Odrębnym zagadnieniem jest to, czy wszystkim kierownikom usc. zostało przekazane to stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 8.01.2001 r. Nr DIR-307/CBA/USC/2000 do dyrektorów wydziałów spraw obywatelskich urzędów wojewódzkich, podpisane przez panią Dorotę Krańnicą, z-cę dyrektora Departamentu Rejestrów Państwowych w MSWiA. Cytuję fragment tego pisma:

(...)„w związku z licznymi inter-
pelacjami Posłów na Sejm RP, wy-

stąpieniem Rzecznika Praw Obywatelskich oraz uwagami niektórych kierowników USC kierowanymi do różnych organów w sprawie zasadności pobierania opłat skarbowych za zaświadczenia o którym mowa w art. 4' Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa w myśl art. 8 § 2 Kodeksu, uprzejmie informuję, że za wydawanie omawianych zaświadczeń nie powinna być pobierana opłata skarbową.

Argumentem wykluczającym objęcie opłatą skarbową tych zaświad-

czeń byłoby uznanie, że wydawane są one z urzędu. Za takim stanowiskiem przemawia literalne brzmienie przepisu art. 4' Krio, w którym wskazuje się, że kierownik USC wydaje zaświadczenie, nie zawierając w tym zakresie żadnych dodatkowych wymogów, w tym obowiązku wystąpienia przez zainteresowanych z żądaniem. Wydanie zaświadczenia należałoby w tym przypadku traktować, jako element procedury związanej z zawarciem małżeństwa konkordatowego wynikających wprost z ustawy.

Zaprezentowane stanowisko zostało zawarte w piśmie z dnia 22 grudnia 2000 r. Nr KL/MD/1820/615/2000 Ministerstwa Finansów, będącym odpowiedzią na postawione pytanie w sprawie pobierania opłaty skarbowej za wystawianie omawianych zaświadczeń.

W celu ujednoczenia zasad pobierania opłat skarbowych uprzejmie proszę o bezzwłoczne poinformowanie o zajętym stanowisku wszystkich kierowników Urzędów Stanu Cywilnego w województwie." (...)

Na wystąpienie Lubelskiego Oddziału SUSC RP, p. Andrzej Barcikowski, Wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji, w odpowiedzi - pismem z dnia 11.03.2002 r., znak DIR-V-6000-17-1313/02 - potwierdził, że zaświadczenie to jest wydawane z urzędu.

Ministerstwo Finansów akceptuje stanowisko MSWiA, że jest to zaświadczenie wydawane z urzędu. Gdyby Ministerstwo Finansów stało na innym stanowisku, nowelizując ustawę wprowadziłoby albo opłatę od tego zaświadczenia, albo zwolnienie od opłaty skarbowej.

Dlaczego jest to zaświadczenie wydawane z urzędu? bardzo mądrze i trafnie uzasadniono to w jednym z numerów „Gazety Prawnej”; opinię tę dołączyłem do uzupełnienia Nr 1 do poradnika Krystyny Chusteckiej o opłatach skarbowych.

Mam nadzieję, że zanim dotrze do kierowników usc. niniejszy numer

biuletynu, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji przekazuje wojewodom jednoznaczne stanowisko w tej sprawie i zostanie ona uregulowana jednolicie w całym kraju.

Następna kwestia sporna dotyczy zwolnień od opłat osób pozostających w ubóstwie oraz w sprawach o bezprawną zmianę nazwisk. Od 1.01.2003 r. w art. 2, ust. 1 ustawy o opłacie skarbowej dodano:

- pkt 6, w którym stwierdza się, że **nie podlegają opłacie skarbowej podania, czynności urzędowe i zaświadczenia** (odpisy aktów stanu cywilnego) **dla osób pozostających w ubóstwie.**
- pkt 7, **nie podlegają opłacie skarbowej podania, czynności urzędowe i zaświadczenia w sprawach o bezprawną zmianę nazwisk.**

Nastąpiło przeniesienie tych spraw z załącznika do art. 2 ustawy.

Nadal otrzymuję wiele telefonów związanych z opłatami skarbowymi i ciągłym kwestionowaniem opłaty skarbowej nie tylko za zaświadczenia konkordatowe, ale i za inne sprawy np. 5 zł za wniosek o wydanie trzech odpisów po sporządzeniu aktu, czy 5 zł za zapewnienie. Wyjaśniam – jakkolwiek czynność podejmowana w urzędzie stanu cywilnego (nie z urzędu), wymaga złożenia wniosku przez osobę zainteresowaną. Wniosek ten podlega zwolnieniu z art. 2 lub art. 8 ustawy albo z załącznika do ustawy - cz. I, kol. 4. W każdym innym przypadku wniosek podlega opłacie skarbowej. Zadam pytanie: Czy w cz. I kol. 4 załącznika jest zapis o zwolnieniu z opłaty wniosku o wydanie 3 egzemplarzy odpisów? Nie ma! Zwolnienie 3 odpisów aktu stanu cywilnego z opłaty skarbowej zawarte w cz. III kol. 4 pkt 2b, nie oznacza, że automatycznie zwolniony jest z tej opłaty wniosek. Gdyby tak było, musiałoby to być zapisane w części I kol. 4 załącznika. Te 3 odpisy nie są wydawane z urzę-

du, ponieważ nie stanowi o tym prawo o aktach stanu cywilnego, a jedynie ustawa o opłacie skarbowej.

Gdy ustawodawca zdecydował, że wniosek o wydanie odpisu skróconego aktu do wydania dowodu osobistego powinien być zwolniony od opłaty skarbowej, wprowadził od 1 stycznia 2003 r. w części I kol. 4 pkt 3 załącznika **zwolnienie od opłaty.**

Podobny tok rozumowania należy przyjąć przy pobieraniu 5 zł za zapewnienie. Gdyby nie traktować zapewnienia jako wniosku o sporządzenie aktu małżeństwa, to należałoby przyjąć odrębne podanie i pobrać 5 zł. Nie ma innej możliwości pobrania opłaty skarbowej za sporządzenie aktu małżeństwa. Pamiętajmy o dwóch kanonach opłaty skarbowej:

Pierwszy: aby opłatę skarbową pobrać lub z jej pobrania zwolnić, musi być złożony wniosek osoby uprawnionej. Krótko mówiąc: podjęcie jakiegokolwiek czynności urzędowej przez kierownika usc. może nastąpić dopiero wówczas, gdy zostanie złożony wniosek osoby zainteresowanej (chyba, że kierownik działa z urzędu).

Drugi: działania kierownika usc. podjęte z urzędu nie podlegają ustawie o opłacie skarbowej. W tym przypadku nie można na dokumentach wydawanych z urzędu wpisywać adnotacji o opłacie skarbowej.

Henryk Chwyć

Przy okazji zwracam się do kierowników usc., którzy otrzymali książkę Krystyny Chusteckiej „Opłata skarbową - poradnik dla usc. i komórek spraw obywatelskich”, o poprawienie na str. 93 odpowiedzi do pytania 6, która winna brzmieć: „**Od 01.01.2003 r. zaświadczenia dla tych osób nie podlegają opłacie skarbowej – art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy**”.

Ww. książka i uzupełnienie nr 1 są do nabycia w Lubelskim Oddziale SUSC (faks 0-81- 5324670). H.Ch.

KIEROWNIK URZĘDU STANU CYWILNEGO JEST PRACOWNIKIEM ZATRUDNIONYM NA PODSTAWIE MIANOWANIA

W gminach urzędują już nowe władze; być może będą chciały podjąć działania odmienne od działań władz poprzednich, uporządkować, bądź zmienić niektóre sprawy. Wiedząc że nie wszyscy Państwo macie dostęp do aktualnych przepisów prawnych, przekazuję wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 r., sygn. akt N I PKN 480/99, w którym to Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż nawiązanie stosunku pracy z kierownikiem urzędu stanu cywilnego powinno nastąpić na podstawie mianowania. Inny bowiem tryb nawiązania stosunku pracy niezgodny jest z art. 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (tekst jednolity – Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz.1593 z późn. zmianami). W wyroku wskazanym powyżej Sąd Najwyższy w sposób bardzo czytelny zinterpretował art.6 ust.3 *Prawa o aktach stanu cywilnego* twierdząc, że słowo „powołuje” użyte w tym artykule nie przesądza o tym, że mamy do czynienia ze stosunkiem pracy z powołania. Bardzo często oznacza to bowiem jedynie powierzenie stanowiska, funkcji.

Przepis art.6 ust.3 *Prawa o aktach stanu cywilnego* musi być interpretowany w kontekście brzmienia art.6 ust.1 i 2. W art.6 ust.1 stwierdza się, że czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego dokonuje kierownik usc. lub jego zastępca, a w art.6 ust.2,

że kierownikiem usc. jest wójt lub burmistrz (prezydent). Przepisy te określają zatem, kto dokonuje czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Zapis art.6 ust.3 *Prawa o aktach stanu cywilnego* należy rozumieć jako powierzenie czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego innej osobie, i określający organ, który jest uprawniony do dokonania tej czynności. Przepis art.6 nie zawiera żadnych sformułowań, z których mogłoby wynikać, że dotyczy on nawiązania stosunku pracy.

Jeżeli zatem będzie sprzyjający klimat można swemu pracodawcy okazać ten wyrok, aby zatrudnienie kierownika urzędu stanu cywilnego było zgodne z prawem.

Jeszcze jest jedna sprawa, na którą chciałabym Państwu zwrócić uwagę, a mianowicie na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2000 r. w sprawie zasad wynagradzania i wymagań kwalifikacyjnych pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych i urzędach marszałkowskich.

Załącznik nr 3 *Tabela stanowisk, zasługowań i wymagań kwalifikacyjnych pracowników urzędów gmin, miast (miast na prawach powiatu), poz.19 Kierownik urzędu stanu cywilnego* – określiła jego wymagania kwalifikacyjne, jako wyższe i 6 lat pracy, *poz.20 Zastępca kierownika urzędu*

stanu cywilnego – wykształcenie wyższe i 4 lata pracy.

Wymagania kwalifikacyjne pracodawca musi wziąć pod uwagę, jeżeli zatrudnia pracownika. Nie dotyczy to kierowników urzędów stanu cywilnego i ich zastępców, którzy już pracują w urzędach gmin. Wynika to bowiem z zapisu § 17 cyt. wyżej rozporządzenia w brzmieniu: „Pracownicy którzy nie spełniają wymagań kwalifikacyjnych przewidzianych dla stanowiska zajmowanego przez nich w dniu wejścia w życie rozporządzenia, mogą być nadal zatrudnieni na tych stanowiskach”.

Z powyższego rozporządzenia zastosowanie do kierowników urzędów stanu cywilnego ma jeszcze § 6 w brzmieniu:

„1. Pracownikom zatrudnionym na stanowiskach związanych z kierowaniem zespołem oraz radcy prawnemu i kierownikowi urzędu stanu cywilnego przysługuje dodatek funkcyjny.

2. Dodatek, o którym mowa w ust.1, przysługuje również pracownikom zatrudnionym na stanowiskach niezwiązanych z kierowaniem zespołem, dla których w załączniku nr 3 do rozporządzenia przewiduje się dodatek funkcyjny, z tym, że maksymalna stawka tego dodatku przewidziana dla danego stanowiska jest niższa o jedną stawkę”.

Krystyna Gładych

2000.01.19 wyrok SN N I PKN 480/99 OSNAP 2001/10/349

Kierownik urzędu stanu cywilnego jest pracownikiem zatrudnionym na podstawie mianowania

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Jerzy Kwaśniewski

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2000 r. sprawy z powództwa Jadwigi K. przeciwko Urzędowi Miasta i Gminy R.N. o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 28 maja 1999 r. [...] uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powódka Jadwiga K. wystąpiła przeciwko Burmistrzowi Miasta i Gminy R.N. o uznanie za bezskuteczne odwołania jej ze stanowiska Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w R.N., równoznacznego z wypowiedzeniem umowy o pracę.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Elku wyrokiem z dnia 11 lutego 1999 r. [...] uznał za bezskuteczne odwołanie powódki. Sąd ustalił, iż powódka na stanowisku kierownika USC w R.N. pracowała od 1 sierpnia 1985 r. Ostatnio powołana została uchwałą Rady Miejskiej z dnia 3 października 1990 r.

w oparciu o art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (jednolity tekst: Dz.U. z 1986 r. Nr 36, poz. 180 ze zm.), a następnie burmistrz z dniem 1 czerwca 1998 r. mianował ją na to stanowisko na mocy art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 21, poz. 124 ze zm.). Statut Gminy w § 76 pkt 2 zawiera postanowienie o zatrudnieniu kierownika usc. na podstawie powołania. Zdaniem sądu, art. 2 ustawy o pracownikach samorządowych precyzuje, z którymi pracownikami i na jakich zasadach nawiązuje się stosunek pracy w urzędach gminy. Przepis art. 2 pkt 3 tej ustawy stanowił (według stanu prawnego obowiązującego w dacie powołania powódki i rozwiązania stosunku pracy), iż na podstawie powołania mogą być zatrudnieni tylko sekretarz gminy i skarbnik (główny księgowy budżetu). Przepis ten, ani też żaden inny, nie zawierał upoważnienia, aby w statucie gminy można było w szerszym zakresie określać stanowiska pracy obsadzane w drodze powołania. Konsekwencją tego było przyjęcie, że postanowienia statutu Urzędu Gminy, określające iż na podstawie powołania zatrudnia się też inne osoby niż wymienione w art. 2 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych, są nieważne z uwagi na treść art. 18 § 2 KP. Są to bowiem postanowienia mniej korzystne niż przepisy zawarte w ustawie. Ustawa ta dla osób zajmujących kierownicze stanowiska przewiduje na zasadzie art. 2 pkt 2 zatrudnienie na podstawie mianowania. Sąd Rejonowy przyjął więc, iż powołanie powódki nie wywarło skutków prawnych, a skuteczny był akt mianowania i uznał, że powódka zatrudniona była na tej podstawie zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy o pracownikach samorządowych i nie podlegała art. 68-75 KP. Sąd Rejonowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 9 kwietnia 1997 r., I PKN 68/97 (OSNAPiUS 1998 r. nr 3, poz. 77), według którego statut gminy nie może rozszerzać katalogu osób zatrudnianych na podstawie powołania (art. 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, Dz.U. Nr 21, poz. 124 ze zm.).

Wyrokiem z dnia 28 maja 1999 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku zmienił wyrok Sądu Rejonowego i ustalił, że stosunek pracy łączący strony rozwiązał się z dniem 31 marca 1999 r. oraz oddalił powództwo w pozostałej części (żądania uznania odwołania za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy). Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo zinterpretował art. 6 Prawa o aktach stanu cywilnego, w jego aktualnym brzmieniu, nadanym art. 38 ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 34, poz. 198 ze zm.). Ta ustawa wprowadziła zmiany do Prawa o aktach stanu cywilnego polegające na dodaniu art. 5a, z którego wynika, iż system urzędów stanu cywilnego stanowi integralną część systemu administracji samorządowej, bowiem usc. wchodzi w skład urzędów gminy. Przepis art. 6 otrzymał nowe brzmienie i w ustępie 2 stwierdza, że kierownikiem urzędu stanu cywilnego jest wójt lub burmistrz (prezydent), a w ustępie 3 stanowi, iż rada gminy może powołać innego kierownika urzędu stanu cywilnego i jego zastępcę (zastępców). Zdaniem Sądu Okręgowego, od 27 maja 1990 r. (wejście w życie ustawy z dnia 17 maja 1990 r.) kierownik urzędu stanu cywilnego był powoływany przez radę gminy i zatrudniony na podstawie powołania, które następowało z mocy ustawy, co było sposobem nawiązania stosunku pracy niezależnym od woli stron. Kierownik urzędu stanu cywilnego i jego zastępcy są wprawdzie pracownikami samorządowymi, jednak ich stosunek pracy powstaje na podstawie powołania i nie mają do nich zastosowania przepisy dotyczące pracowników samorządowych mianowanych. Natomiast do nawiązania i rozwiązania z nimi stosunku pracy stosuje się przepisy Kodeksu pracy o powołaniu. Zdaniem Sądu Okręgowego, art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego jest normą szczególną, która wyłącza stosowanie art. 2 pkt 2 ustawy o pracownikach samorządowych. Z tych względów mianowanie powódki na stanowisko kierownika usc. aktem z dnia 1 czerwca 1998 r. było bezskuteczne, ponieważ miała już nawiązany stosunek pracy na podstawie powołania, które nastąpiło z mocy ustawy. Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 13 października 1995 r., II URN 44/95 (OSNAPiUS 1996 r. nr 9, poz. 132), zgodnie z którym podstawą nawiązania przez gminę stosunku pracy z kierownikiem urzędu stanu cywilnego jest powołanie (art. 6 ust. 3 ustawy prawo o aktach stanu cywilnego, w brzmieniu nadanym temu przepisowi przez art. 38 ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy, a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz.U. Nr 34, poz. 198 ze zm.).

Wyrok ten w całości zaskarżyła kasacją powódka, zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego, art. 2 ustawy pracowników samorządowych oraz art. 18 KP - przez przyjęcie, że podstawą nawiązania z powódką stosunku pracy było powołanie. Powódka zarzuciła też naruszenie art. 233 § 1, 328 § 2 i 382 KPC przez niepodanie faktycznej podstawy rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu kasacji powódka wywiodła, że na podstawie art. 5a ust. 1 Prawa o aktach stanu cywilnego urzędy stanu cywilnego wchodzi w skład urzędów gminy. Na podstawie art. 6 tej ustawy czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego dokonuje kierownik urzędu stanu cywilnego, którym jest wójt, burmistrz albo prezydent miasta. Rada gminy może powołać innego kierownika urzędu stanu cywilnego. Zdaniem powódki, powołanie, o którym mowa w art. 6 ust. 3 tej ustawy nie jest nawiązaniem stosunku pracy. Kierownik usc. jest pracownikiem samorządowym i należy do niego stosować przepisy ustawy o pracownikach samorządowych. Przepisy tej ustawy i Prawa o aktach stanu cywilnego należy w zakresie nawiązania stosunku pracy z kierownikiem usc. interpretować łącznie. Skoro ustawa o pracownikach samorządowych enumeratywnie wlicza osoby, z którymi nawiązuje się stosunek pracy na podstawie powołania, a Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że statut gminy nie może rozszerzać katalogu tych osób, to zapis w statucie Miasta i Gminy R.N., że stosunek pracy z kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego nawiązuje się na podstawie powołania jest nieważny. Z tych względów nie jest właściwa gramatyczna wykładnia art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego. Specyfika pracy usc., a w szczególności pracy jego kierownika jako osoby publicznego zaufania, wykonującej czynności wynikające z Kodeksu rodzinnego i Prawa o aktach stanu cywilnego, spowodowała zdaniem powódki, że ustawodawca w sposób odmienny określił tryb powołania do wykonywania tej funkcji. Powołanie z art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego należy interpretować celowościowo i funkcjonalnie. Ustawa ta bowiem bliżej nie konkretyzuje zagadnień związanych z zatrudnieniem kierownika usc. Jest to zatem powołanie do pełnienia obowiązków. Według powódki na podstawie art. 18 § 2 KP akt jej powołania, jako postanowienie mniej korzystne niż akt mianowania, jest nieważne. Stosunek pracy z powołania charakteryzuje się bowiem mniejszą stabilizacją oraz ograniczeniami wymienionymi w art. 69 KP. Według powódki, Sąd Okręgowy uznał, abstrahując od stanu faktycznego, że jej stosunek pracy nawiązany został w wyniku powołania na stanowisko kierownika usc. Tymczasem powódka była zatrudniona już od 1 października 1983 r. na podstawie mianowania. Jako pracownik mianowany z dniem 1 sierpnia 1985 r., na podstawie art. 7 ust. 2 dekretu z dnia 8 czerwca 1955 r. Prawo o aktach stanu cywilnego została powołana na stanowisko kierownika urzędu stanu cywilnego. W dniu 5 grudnia 1985 r. została mianowana na stanowisko kierownika usc., a w dniu 5 lipca 1990 r. na podstawie art. 33 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych została jej wypowiedziany stosunek pracy ze skutkiem na dzień 31 października 1990 r. Do rozwiązania stosunku pracy jednak nie doszło, ponieważ z dniem 3 października 1990 r. burmistrz ponownie powołał powódkę na stanowisko kierownika urzędu stanu cywilnego, a z dniem 1 czerwca 1998 r. powódka na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych została mianowana na stanowisko kierownika urzędu stanu cywilnego. Sąd Okręgowy pominął, że podstawą nawiązania stosunku pracy z powódką w 1983 r. był akt mianowania. Dopiero w późniejszym okresie powódka była powoływana do pełnienia funkcji kierownika urzędu stanu cywilnego. Sąd Okręgowy uznając, że powołanie powódki następuje z mocy ustawy pominął dowód znajdujący się w aktach osobowych, że Burmistrz Miasta R.N. dodatkowo doreczał jej akt powołania. Ponieważ powódka była już pracownikiem mianowanym, a z mocy Prawa o aktach stanu cywilnego wynika, że kierownika usc. powołuje rada gminy, to wystarczyła stosowna uchwała rady i powierzenie powódce przez burmistrza pełnienia obowiązków kierownika urzędu stanu cywilnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazane w kasacji podstawy, dotyczące naruszenia prawa procesowego, które w rzeczywistości wystąpiło, gdyż wskazanych w kasacji faktów i dowodów sąd drugiej instancji nie uwzględnił i nie analizował pod względem prawnym, miałyby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (stanowiłyby usprawiedliwioną podstawę kasacji) tylko w przypadku, gdyby uznać, że powódka była zatrudniona na podstawie stosunku pracy z powołania. Wówczas dopiero miałyby znaczenie prawna analiza zdarzeń związanych z mianowaniem powódki w 1985 r. kierownikiem usc., wypowiedzeniem jej tego stosunku pracy i następnie powołaniem jej na to stanowisko (rozważyć by wówczas trzeba, czy można uznać, aby strony za porozumieniem rozwiązały stosunek pracy z mianowania i nawiązano nowy stosunek pracy z powołania). Potrzebne byłoby wówczas także rozważenie, jakie znaczenie nadać mianowaniu powódki w 1998 r. (czy nie oznaczało ono przekształcenia stosunku pracy z powołania w stosunek z mianowania).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę uważa jednak te kwestie za drugorzędne, gdyż nie podziela wykładni zawartej we wskazanym wyroku z dnia 13 października 1995 r., II URN 44/95, w całości przejętym przez sąd drugiej instancji wraz z uzasadnieniem w zaskarżonym wyroku (przedstawianym też w literaturze - patrz np.: M. Taniewska, B.M. Cwiertniak „Zatrudnianie pracownika samorządu terytorialnego” [w:] „Vademecum pracowników administracji publicznej - samorządowej oraz rządowej”, Katowice 1996, s. 191), a tym samym uznaje za usprawiedliwione podstawy kasacji dotyczące naruszenia wskazanych w niej przepisów prawa materialnego. Wynika to z ogólnego stwierdzenia, że z żadnych przepisów, a zwłaszcza Prawa o aktach stanu cywilnego i ustawy o pracownikach samorządowych nie wynika, aby stosunek pracy na stanowisku kierownika urzędu stanu cywilnego mógł być powiązany na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 i następnych KP, a wręcz z przepisów ustawy o pracownikach samorządowych wynika, że stosunek ten nawiązywał się na podstawie mianowania.

Po nowelizacji Kodeksu pracy z 1996 r. (art. 68) możliwość nawiązania stosunku pracy na podstawie powołania została znacznie ograniczona. Możliwość taka występuje tylko w przypadkach wyraźnie określonych w odrębnych przepisach lub przepisach wydanych na podstawie art. 298 KP. Wskazuje to na pewien generalny kierunek wykładni, że w przypadkach wątpliwych należy raczej uznawać, iż brak jest podstaw do zatrudniania na podstawie powołania. W każdym razie przepisy pozwalające na takie zatrudnienie powinny być interpretowane ściśle, raczej zważając niż rozszerzając. Oczywiście podstawę zatrudnienia z powołania może stanowić przepis ustawowy. Istota problemu leży więc w wykładni art. 6 Prawa o aktach stanu cywilnego. Przepis ten w ustępie 3 stanowi, że rada gminy może powołać innego kierownika usc. Niewątpliwie sugeruje więc, że stosunek pracy z takim kierownikiem usc. nawiązuje się na podstawie powołania. Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę jest to jednak pogląd nieprawidłowy, wywodzony tylko z czysto werbalnego brzmienia tej jednostki redakcyjnej przepisu. Niestety ustawodawca często nie zachowuje właściwej dbałości o używanie odpowiednich sformułowań i używa ich w różnych znaczeniach. Zdarza się to często przy użyciu słowa „powołuje” do oznaczenia bądź nawiązania stosunku pracy bądź do powierzenia stanowiska (funkcji). Było to wielokrotnie przedstawiane w orzecznictwie. Przykładowo w wyroku z dnia 13 października 1998 r., I PKN 345/98 (OSNAPiUS 1999 r. nr 22, poz. 719), Sąd Najwyższy przyjął, że przepisy Kodeksu handlowego i Prawa bankowego przewidujące powoływanie członków zarządu spółki akcyjnej (banku) nie są odrębnymi przepisami upoważniającymi do nawiązania stosunku pracy na podstawie powołania (art. 68 § 1 KP). Podobnie w wyroku z dnia 7 września 1994 r., I PR 1/94 (OSNAPiUS 1995 r. nr 6, poz. 78) przyjęto, że podstawą stosunku pracy tymczasowego kierownika przedsiębiorstwa państwowego „powołanego” przez radę pracowniczą spoza pracowników przedsiębiorstwa na miejsce byłego dyrektora przedsiębiorstwa jest umowa o pracę. Wskazać można wreszcie na wątpliwości, jakie wzbudzało powoływanie członków zarządu spółek kapitałowych (por. np. uchwała z dnia 4 października 1994 r., I PZP 42/94, OSNAPiUS 1994 r. nr 11, poz. 174). Istnieją także niewątpliwie nawiązywane na innej podstawie (mianowania) stosunki pracy, dla których stosowne przepisy używają zwrotu o powołaniu (np. sędziowie, prokuratorzy; por. np. uchwałę z dnia 26 kwietnia 1991 r., I PZP 9/91, OSNCP 1992 r. z. 2, poz. 27). Prowadzi to do wniosku, że użycie przez ustawodawcę w art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego słowa „powołuje” nie przesądza o tym, że mamy do czynienia ze stosunkiem pracy z powołania. Bardzo często oznacza to bowiem jedynie powierzenie stanowiska, funkcji.

Przepis art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego musi być interpretowany w kontekście brzmienia art. 6 ust. 1 i 2. W art. 6 ust. 1 stwierdza się, że czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego dokonuje kierownik usc. lub jego zastępca, a w art. 6 ust. 2, że kierownikiem usc. jest wójt lub burmistrz (prezydent). A więc przepisy te określają, kto wykonuje czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Taka jest ich rzeczywista treść, a nie kreowanie możliwości nawiązania stosunku pracy na podstawie powołania (przepis w ogóle nie zawiera żadnych sformułowań, z których miałyby wynikać, że dotyczy stosunku pracy). W tym układzie, art. 6 ust. 3 pozwalający powołać radzie gminy innego kierownika usc. niż wójt, należy rozumieć jako pozwalający na powierzenie czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego innej osobie i określający organ, który jest właściwy do tego powołania (powierzenia czynności). Przepis art. 6 Prawa o aktach stanu cywilnego musi być interpretowany w powiązaniu z ustawą o pracownikach samorządowych, skoro usc. jest częścią urzędu gminy. Słusznie w kasacji stwierdza się, że ustawa o pracownikach samorządowych w art. 2 pkt 3 zawiera zamknięty katalog stanowisk, na których nawiązanie stosunku pracy następuje na podstawie powołania. Słusznie też w kasacji twierdzi się (powołując właściwe orzeczenia Sądu Najwyższego), że katalog tych stanowisk nie może być rozszerzany w statucie gminy (ewentualne postanowienia statutu w tym zakresie są nieskuteczne). Oczywiście inna ustawa mogłaby ten katalog rozszerzać, ale należy przyjąć wskazaną już wyżej zasadę, że w przypadku wątpliwości, inne przepisy ustawowe należy interpretować w sposób prowadzący do uznania, że nie poszerzają katalogu stanowisk, na których można zatrudniać na podstawie powołania. Za takim kierunkiem wykładni przemawia też uwzględnienie charakteru pracy na stanowisku kierownika usc. Jest to pracownik wyposażony w niezwykle istotne uprawnienia decyzyjne z szeroko rozumianego prawa rodzinnego. Ten charakter pracy wymaga niezależności w podejmowaniu czynności i zagwarantowania stabilizacji zatrudnienia. Takiego warunku nie spełnia zatrudnienie na podstawie powołania. Uznanie, że kierownik usc. nie jest zatrudniony na podstawie powołania powoduje, przyjęcie, że dotyczy go art. 2 pkt 2 ustawy o pracownikach samorządowych (stanowisko kierownicze), a więc, że jego stosunek pracy nawiązuje się na podstawie mianowania. Taki rodzaj zatrudnienia zapewnia prawidłową realizację wskazanych cech charakterystycznych dla wykonywania pracy na tym stanowisku. Nie jest słuszny, podnoszony wielokrotnie przez sąd drugiej instancji argument, że stosunek pracy z powołania nawiązuje się z mocy ustawy. Od wejścia w życie Kodeksu pracy nawiązanie stosunku pracy (także z powołania) wymaga zawsze zgodnych oświadczeń woli stron (art. 11 KP). Nawet gdyby przyjąć, że pogląd sądu jest pewnym skrótem myślowym, to i tak należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy (także przed nowelizacją Kodeksu pracy) odszedł od początkowo prezentowanej linii orzecznictwa, iż na stanowiskach, na których przepisy przewidują zatrudnienie na podstawie powołania, nie można nawiązać stosunku pracy na podstawie umowy. Kwestia ta jednak o tyle nie jest ważna, gdyż jak wyżej wywiedziono, art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego nie jest przepisem przewidującym zatrudnienie kierownika usc. na podstawie powołania. Za przyjęciem powołania jako podstawy nawiązania stosunku pracy przemawia bowiem tylko użycie przez ustawodawcę słowa „powołuje”. Do przeciwnego wniosku prowadzą natomiast wykładnia językowo-logiczna całego art. 6 oraz wykładnia systemowa i funkcjonalna, a także historyczna (wspomniana zmiana Kodeksu pracy). Należy więc stwierdzić, że skoro powódka była pracownikiem mianowanym i ten stosunek nigdy nie został rozwiązany, a następnie powołano ją na kierownika usc. w znaczeniu powierzenia jej czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego, to nigdy nie została być pracownikiem mianowanym.

Dlatego Sąd Najwyższy uznał za usprawiedliwione zarzuty naruszenia wskazanych w kasacji przepisów prawa materialnego (art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego i art. 2 ustawy o pracownikach samorządowych), co prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji (art. 393¹³ § 1 KP).

GALERIA USC



BRZEG



Brzeg. Czterdziestotysięczne miasto wzniesione na lewym brzegu Odry, w miejscu, gdzie spotykają się Śląsk Dolny ze Śląskiem Opolskim. To tu, pośród gwaru miasta, odnaleźć można w wąskich zaułkach uliczek historię, przejść szerokimi gościńcami na Plac Zamkowy, by zadumać się nad piastowską przeszłością dawnej stolicy księstwa i odpocząć wśród unikatowej roślinności parków miejskich. Do wielu zabytków miasta należy piękny renesansowy ratusz, gdzie mieści się siedziba Urzędu Stanu Cywilnego.

Urząd swoim działaniem obejmuje miasto Brzeg i gminę Skarbimierz. W zakresie urodzeń i zgonów prowadzi też rejestrację z ościennych miast i gmin, co wynika ze zlokalizowania w Brzegu szpitala powiatowego.

W urzędzie pracują trzy osoby; kierownikiem jest Wiesława Kaszowska a zastępcą Krystyna Bargiel.

W USC w Brzegu sporządza się rocznie około:

- 600 aktów urodzeń
- 300 aktów małżeństw
- 500 aktów zgonów.

W archiwum przechowywane są księgi poniemieckie urodzeń, małżeństw i zgonów, sporządzone w latach 1902–1945 w mieście Brzeg i w 23 ościennych gminach.

Od sierpnia 2000 roku urzędnikom ułatwia pracę komputerowy system rejestracji stanu cywilnego firmy PTH „Technika” z Gliwic.



Sala ślubów



Poczekalnia

MIASTO BRZEG

- województwo opolskie
- kod terytorialny 160111
- liczba mieszkańców miasta: 39 950
 gminy: 6 815
- obszar miasta: 1 461 ha
 gminy: 11 050 ha

ADRES USC

49-300 BRZEG

Rynek – Ratusz

tel. 0-prefiks-77 416 31 22



ORACLE®

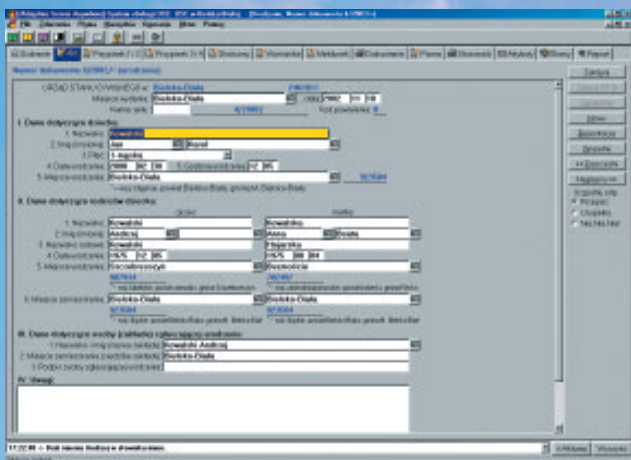


Novell, UNIX



PB_USC²⁰⁰³ wersja 6.00

Graficzne oprogramowanie, relacyjne bazy danych, szybsze działanie, czytelniejsza obsługa



System Komputerowej Rejestracji Aktów Stanu Cywilnego jest nowoczesnym systemem obsługującym urządzenie stanu cywilnego dostępne zarówno w wersji:

- a) jednostanowiskowej z bazą SQL ANYWHERE firmy SYBASE
- b) w wersji sieciowej dla wybranej bazy SQL: SYBASE, MS SQL, ORACLE.

Program jest zgodny z aktualnym stanem prawnym i poziomem technologii w dziedzinie rozwiązań informatycznych. Może być wykorzystywany do pracy z danymi obsługiwanymi przez więcej niż jeden kod terytorialny czyli więcej niż jeden urząd.

Program realizuje wszystkie czynności obowiązujące w USC takie jak:

- Rejestracja zdarzeń
- Zapewnienia do ślubu
- Wzmianki dodatkowe i adnotacje
- Elastyczna obsługa wydruków
- Obsługa przypisków - znacznie rozbudowana
- Obsługa zawiadomień
- Obsługa BEL - współpraca z programami PESEL
- Obsługa GUS
- Wyszukiwanie w skorowidzach
- Pobieranie danych z archiwum
- Obsługa skanowanych dokumentów
- Decyzje, protokoły
- Dziennik udostępnień
- Zaświadczenia o zdolności prawnej
- Korespondencja - edytory Windows
- Adresowanie kopert
- Indeks rzeczowy pism
- Powiązanie aktów z przypiskami
- Statystyka zdarzeń
- Katalog imion, miast - udoskonalone
- Raportowanie pracy USC

CENY APLIKACJI

Wersja PB dostępna tylko z bazami SQL

	licencja	upgrade
WERSJA JEDNOSTANOWISKOWA		
Program PB_USC	3500 zł	1050 zł
Baza danych ASA SQL (klient + serwer)	1400 zł	700 zł
Cena:	4900 zł	1750 zł

WERSJA WIELOSTANOWISKOWA		
Program PB_USC	3500 + n * 750 zł	1050 + n * 250 zł
Baza danych SYBASE	1400 + n * 900* zł	1400 + n * 700 zł
Cena:	4900 + n * 1650 zł	2400 + n * 950 zł

* dla innych baz SQL (MS SQL, Oracle) należy przyjąć cenę 700 zł
n - liczba dodatkowych stan. ponad stanowisko podstawowe

NOWOŚĆ !

- Aktualne słowniki podziału administracyjnego i kodów pocztowych udostępniamy użytkownikom systemu PB_USC w cenie programu,
- Nowy moduł REJESTR do rejestracji podań o wydanie dokumentu w cenie 400 zł + VAT.

NASZE OPROGRAMOWANIE JEST NAJPOPULARNIEJSZYM PROGRAMEM W POLSCE.

Oferujemy ścisłą współpracę z programem ewidencji ludności **DISTRICTUS 3.0** firmy Korelacja, przeniesienie danych między obydwojma systemami, przestrzeganie zasad poufności danych. Pomoc i opiekę serwisową po zainstalowaniu programu.